

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennym bezpłatnym wydaniem porannym):
Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.
Za odnośnienie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.
Opłata za przesyłkę i koszt ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję do Ces. wynosi: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.
Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz 1½ kop.
Ogłoszenia do Kurjera warszawskiego przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frenckera ulica Senatorska nr 18.

— Jutro z powodu uroczystości św. Trójcy nabożeństwa odpustowe z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem i procesjami rano i po południu przypadają w kościołach: św. Krzyża, N. Panny Marii na Nowem Mieście i św. Trójcy (po-trynitarskim), gdzie o godzinie 9-ej i pół zrana odprawiona zostanie solenna wotywa, następnie suma, w ciągu której słowo boże wygłosi Jks. F. Sulimierski, wikariusz miejscowy, podczas nieszporów kazanie mieć będzie Jks. Swinarski, proboszcz kościoła Wszystkich Świętych.

Podobne nabożeństwo odprawiać się też będzie w kościółku parafialnym w Powsinie, wsi do dóbr wilanowskich należącej.

— Jutro, jako w oktawę uroczystości św. Antoniego Padewskiego, w kościele św. Franciszka Serafińskiego (po-franciszkańskim) odprawiona zostanie o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa na intencję bractwa św. Antoniego.

— Jutro też przypada konkluzja tygodniowego odpustu Zesłania Ducha świętego, którą obchodzić będzie kościół św. Ducha (po-pauliński) przez nabożeństwo solenne, z wystawieniem N. Sakramentu, kazania, procesje rano i po południu, oraz nieszpory.

— W kościele św. Kazimierza (pp. sakramentek) odbędzie się w dniu jutrzejszym uroczysty akt przystąpienia poraz pierwszy w życiu do Komunii świętej dzieci płeć obojga, przez poprzednie nauki do niej przygotowanych, po ukończeniu której to ceremonii dzieci komunikowane otrzymają Sakrament bierzmowania.

— W kościele św. Krzyża po ukończeniu nieszporów odpustowych przed ołtarzem św. Rocha odbędzie się sesja wpisowa i składkowa członków bractwa św. Rocha, na której osoby, życzące sobie należeć do tegoż bractwa, w księgę albumu zapisać się będą mogły.

Przegląd polityczny.

Dzisiaj odbywa się w Monachjum pogrzeb króla Ludwika. Bawaria w szczerej żałobie serca, bo jakkolwiek zgasły monarcha zerwał od dłuższego czasu ogniwa z narodem, pamiętają przecież wszyscy jego wielkoduszność i szczerobliwość w epoce, gdy wzrokiem ducha patrzył jeszcze jasno na bieg świata. Z chwilą złożenia do grobowca w kościele św. Michała ziemskich szczątków nieszczęśliwego Wittelsbacha rozwinie się tem szerzej namiętna dyskusja nad pytaniem, co uczynić z królem Ottonem? Czy konsekwencja nakazuje oddawać tron warjato wi, skoro go się odebrało panującemu monarsze dlatego tylko, że objawiał pewne oznaki rozmiękania mózgu i wskutek tego miewał nieco drażliwe fantazje nerwów?

Naczelna powaga w sprawach bawarskiego państwa państwowego, Maks Seydel, rozumie na ten wypadek jak następuje: Po opróżnieniu tronu przez śmierć lub abdykację panującego, korona przypada najbliższemu agnatowi z prawa, bez potrzeby ubiegania się o nią. Wszakże, jakkolwiek korona spada na powołanego do jej przyjęcia bez jego przyczynienia się, nie jest tenże obowiązany wbrew woli swojej przyjąć takową. Musi on przeto, skoro znajdzie się w takim położeniu, wolę swą jasno i samodzielnie objawić. Dlatego ustanowiona została przez konstytucję przysięga królewską na uroczystym zgromadzeniu ministrów i innych członków rady stanu. Złożenie przysięgi nie jest warunkiem dziedziczenia korony, ale stanowi warunek objęcia rządów. Zrzeczenie się korony może nastąpić i przez jawne oświadczenie lub też milcząc przez nieobjęcie rządów, *recte* niezłożenie przysięgi.

Ponieważ król Otto, jak wiadomo, nie może objawić swojej woli, powinnaby, zdaniem *Süddeutsche Presse* Rada stanu rozstrząsać nasuwające się pytanie i z uczestnictwem sejmku powziąć uchwałę, kła-

dnącą kres nieszczęsnemu dylematowi. Podobno ks. Luitpold wzdraga się przed przyjęciem korony, przenosząc nad nią reję imieniem swego siostrzeńca.

W poniedziałek skończyła się słynna zмова robotników kopalni węgla w Decazeville; trwała ona prawie pięć miesięcy. Towarzystwo poczyniło bardzo nieznaczne ustępstwa. Równocześnie rozpoczął się w dniu 15-y m. b. m. w Villefranche proces przeciw górnikom, którzy w d. 26-y m. stycznia wywołali owe rozruchy robotnicze, które skończyły się zamordowaniem inżyniera Watrina. *Figaro* tak jest złośliwym, iż cytuje niektóre najefektowniejsze ustępy ze znanego romansu Emila Zoli „Germinal”, które podobniuteńkie są niestety do scen decazevillskich i zapytuje, czy przypadkiem ludowe wydanie tego romansu nie wpadło do rąk górnikom i nie popchnęło ich do haniebnego mordu? I to także krytyka Zoli *sui generis*—może nienajpłytsza...

Kampanja wyborcza w Anglii wre już w całej pełni, jakkolwiek dotąd nie pojawił się dekret królowej, rozwiązujący parlament. Rozpoczęły kampanję manifesty Gladstona, Chamberlaina i Hartingtona, znane nam już z swej treści. Manifesta podobne mnożą się obecnie, jak grzyby po deszczu... Sir Trevelyan twierdzi w swoim, że niebezpieczeństwa, grożące krajowi ze strony Irlandji, dałyby się usunąć przez obranie planu, przyznającego jej samorząd miejscowy w zgodzie z znanymi zasadami stronnictwa liberalnego. P. Trevelyan nie chce przeto, jak widać, tylko parlamentu narodowego w Dublinie, jest *par excellence* centralistą. Wiadomo, jak wyszła na centralizm Austrija...

Manifest przedstawicieli robotników angielskich w parlamencie, sir Józefa Archa, zwrócony do „synów pracy i rękodzielników Anglii”, wzywa klasy pracujące do usilnego popierania w toku walki wyborczej p. Gladstona. Znaczącym symptomem bliskiej przyszłości jest *votum* nieufności uchwalone dla przewodcy secesjonistów liberalnych, lorda Har-

102)

ABRAHAM KITAJ.

POWIEŚĆ

Z CZASÓW KRÓLA JANA

przez

Zygmunta Kaczkowskiego.

(Dalszy ciąg.)

Rafał Kitajgrodzki już oddawna powrócił z ziemie mazurskiej i zamieszkał z żoną na Balogrodzie. Zmienił on cokolwiek swe otoczenie, bo Hołubowski odprawił. Nie mógł mu tego darować, że przeciwko Abrahamowi przysięgał i nie chciał go mieć przed oczyma.

Opowiadano sobie, że pani głównie się przyczyniła do tego, bo ani Mlecza, ani też Mruka nigdy nie chciała przypuścić do swego oblicza, ale nie można było się tego dowiedzieć na pewno. Chodziły z tego powodu plotki po okolicy, ale że Rafał dał Hołubowskiemu dożywocie Gorzankę, czem go już wcale od świata odsunął, więc i plotki ustały.

Po Hołubowskim Prokop objął urzędowanie—a chociaż chodził zawsze w turbanie i modlił się po turecku, przecież ludzie się do niego przyzwyczaili i wszyscy byli z niego zadowoleni.

O Abrahamie i wieść zginęła. Mleczo odbudował sobie swój bastjon. Niemyski wziął komendę w Komańczy, Abraham tutaj żadnych dóbr nie miał, więc i nikt nie miał powodu o nim wspominać, z czego wszyscy byli kontenci.

Krzysia powiła mężowi synka, bardzo pięknego chłopaczka, który teraz już chodził i zaczynał trochę belkotać, Rafał więc był uszczęśliwiony, że przecież jego ród nie zaginie i będzie miał kim się zajmować na starość.

Oboje małżonkowie zdawali się być bardzo szczęśliwi, nigdy pomiędzy nimi żadnej chmurki nie było. Rafał nie opuszczał żony ani na krok, starał się naprzód odgadnąć jej skinienia, rozbijał się, aby jej wszystkim życzeniom dogodzić, był zgola wzorem męża pełnego czułości. Krzysia rzadko kiedy była wesołą, czasem siedząc sama w komnacie na baszcie, patrzyła tęskniami oczyma w równinę i smutno się zamyślała. Często jeździła do cerkwi i bardzo gorąco się modliła. Być może, że jej na sercu ciążyła jaka żaloba: ale jeśli tak było, to nikt tego po niej nie spostrzegł, bo umiała, nie jak kobieta, ale jak mąż dojrzeć, nad sobą panować.

Ta jej wewnętrzna powaga odbijała się także na jej otoczeniu, utrzymywała bowiem cały dom w takiej ciszy, że większej nie znalazłby nikt w żadnym zakonie. Panny dzierżyła w bardzo surowym rygorze, wszelkie szeptki były tam zakazane, a jeśli się która roześmiała w jej obecności, to i kary za to bywały. To też panny ją ciągle o coś podejrzewały, mówiąc sobie do ucha:

— Musi być po kimś w ciężkim żalu, bo śmiech ją razi.

Na zamku wówczas nikt prawie nie bywał, chyba, że jaki szlachcic podróżny się czasem zabłąkał, z którego-to powodu zamek już całę podobny był do klasztoru.

W ciągu ostatniej zimy młody Dzierzek kilka razy przyjechał, za każdą razą uprzejmie przyjęty—a Krzysia była nawet niezwykajnie uprzejmą dla niego, właśnie jak gdyby go swoją przyjaźnią chciała za kresę nagrodzić, którą z jej przyczyny otrzymał. Wszelako z wiosną, kiedy wszyscy szli na Budziaki i on przestał się pokazywać, bo i on także poszedł na tę wyprawę.

Borowski, chociaż mieszkał wciąż jeszcze na Zahoczewiu, a podobno już i nie myślał się przeprowadzić do Mehawy, bo miał samotność i ciszę zupełną na swoim zameczku, nigdy nie przyjeżdżał do Ba-

logrodu. Natomiast wszakże jego żona bywała co tydzień.

Natenczas zamek się cokolwiek ożywił, ale nie wiele. Albowiem matka i córka zwykle na osobności siadywały i tylko wtenczas cokolwiek żywiej rozmawiały ze sobą, zaś kiedy Rafał do nich się zbliżył, rozmowę swą urywały. Rafał to czasem uważał i robił nad tem tę i ową uwagę, ale matka mu ostro odpowiadała, jak to było jej zwyczajem, a wtedy Rafał kładł uszy po sobie, bo wiedział, że Krzysia najłżejszy spór jego z matką byłby nieprzyjemnym.

Rafał to czuł, że go pani Borowska nie bardzo kocha, nie wiedział za co, ale się tem pocieszał, że podobno żadna świekra nie kocha się w swym zięciu. Tak minął czas aż do października.

Już w pierwszych dniach tego miesiąca zaczęły się głuche wieści rozchodzić po kraju, że armja polska straszliwe klęski poniosła w Multanach. Opowiadano sobie ze zgrozą, że ziemia się zapaliła pod stopami żołnierzy, połowa armji zginęła śmiercią płomienną, król przeszedł żyw przez to piekło, ale leży ranami okryty w Suczawie.

W parę dni potem ksiądz kantor przyjechał do Zahoczewia z przerażającą nowiną: Bal zginął! Nikodem Borowski dostał się do niewoli!

Pani Borowska, wysłuchawszy go, zapytała:

— A pan kasztelan zdrów sobie?

— Ostatni list, jaki otrzymałem od niego—odpowiedział jej kantor—napisał mi w chwili, kiedy armja weszła do Suczawy. Wtedy był żywy i nie mu nie było.

— Niechże mu będzie na zdrowie—odpowiedziała pani Borowska.

Jednak w kilka dni potem były już wiadomości o wielkiej bitwie pod Suczawą stoczonej. Niektórzy żołnierze już powrócili i powiadano, że *arosta* Sanocki także już wrócił ze swoim synem.

Natenczas tysiące plotek rozbiegło się po całej Ziemi Sanockiej, bo stary Dzierzek był mowny i lu-

tingtona, przez jego wyborców w Rossendale. Drugi przedstawiciel tego stronnictwa Brand, zjednał sobie podobnie *cotum* u wyborców swoich w Strand. *Nil desperandum*—może sobie powiedzieć wobec tych objawów p. Gladstone.

Br. Z.

Wypadki bawarskie.

(Według depesz dzienników zagranicznych.)

Monachjum 17-go czerwca.—Na żądanie policji złożył dr. Schleiss Loevenfeld, którego posądzano o zdanie sprzeczne z ekspertyzą innych lekarzy co do zdrowia królewskiego, następujące oświadczenie: „Nie dawałem o stanie umysłowym Jego król. Mości żadnego orzeczenia i nie ogłaszałem takowego w dziennikach. Zauważone podczas sekcji chroniczne zapalenie opony mózgowej wywoływało mojem zdaniem zbieżności fantazji u zmarłego króla. Prawidłowy skład mózdzka tłumaczy trafiające się obok chorobliwych objawów funkcji duchowych chwile trzeźwego sądu o rzeczach.” Podobną deklarację złożył przyboczny lekarz królewski, tajny rada, dr. Gietl.

Monachjum 17-go czerwca.—Dzisiaj od wczesnego rana tenże sam natłok przy trumnie królewskiej co wczoraj. Zwieziono góry wieńców. Ze wszystkich prawie gmin kraju przybywają dobrowolne deputacje na pogrzeb króla. Kościół św. Michała, w którym pojątrze spoczną zwłoki nieszczęśliwego monarchy, zbudowany jest w końcu w. XVI-go w stylu renesansowym i słynie z niezmiernie śmiałego napięcia łuków sklepienia (35 metrów). Wznosi się w nim wspinały pomnik księcia Eugenjusza Leuchtenberskiego, arcydzieło dłuta Thorwaldsena.

Monachjum 17-go czerwca, godzina 12 zrana.—Długo już przed otwarciem posiedzenia izby deputowanych galerie były natłoczone publicznością. Przy wejściach do galerji stoją żołnierze z karabinami. Ze 159 deputowanych, stanowiących ciało sejmowe, przybyło 155. Posiedzenie otwiera prezydent izby baron Ow. Prezes gabinetu Lutz powiada: Zadaniem izby będzie zbadać, czyli król Otto może piastować władzę lub nie, czy należy ustanowić w jego imieniu rejencję lub nie, czy nareszcie usprawiedliwionym był krok rządu, ustanawiający rejencję jeszcze za życia króla Ludwika II. Na wniosek rządu izba wybiera komisję z 28-ich członków, której przedłożone zostaną tajne dokumenta. Wniosek deputowanego Frankenburgera, żądający zmiany konstytucji i wyboru nowego króla, nie znalazł w kołach sejmowych poparcia. Rząd wnosi uchwalenie dla rejenta rocznej pensji 342,857 marek; przedłożenie odesłano do komisji.

Monachjum 17-go czerwca.—Żal narodu po królu musi być szczerym. Wszyscy opuszczają kaplicę

zaplakani. Szczerości uczucia dowodzi zapł, prawie fanatyzm, z jakim ludzie wszystkich stanów tłoczą się i wyczekują po kilka godzin u bram zamkowych na mroźnym, ulewnym deszczu, aby wpuszczone ich do kaplicy. Dzisiaj musiano wzmocnić strażę i wezwać pomocy kawalerji. Ks. Ottonowi komunikowano już, że został królem; zamieszano wszakże o śmierci brata. Zamyślił się, poczem rzekł: „Tak, tak... W takim razie niech całe wojsko wyruszy.” Zdrowie księcia fizyczne nie pozostawia nic do życzenia.

Monachjum 17-go czerwca, po południu.—Burza i ulewa ustały, słońce zajaśniało znowu nad widnokręgiem. Pod zamkiem tłok nieopisany. Trzy godziny potrzeba stać pod bramą, zanim wpuszcza do wnętrza. Mnóstwo osób prywatnych przywdziało żałobę. Jutro przybędą reprezentacje wszystkich miast bawarskich.

Neueste Nachrichten podają sensacyjną wiadomość, że król Ludwik traktował z książętami orleańskimi o pożyczkę 40 milionów franków na dalsze budowlę. Książęta stawiali warunek, aby Bawaria w razie wybuchu wojny pomiędzy Francją i Niemcami została neutralną. Opowiadają również o gotowych już planach budowy zamku Falkenstein na szczycie niedostępnej góry. W głównej sali zamkowej miał być ustawiony wielki paw z najkosztowniejszych kamieni, wartości 200,000 marek. Jeszcze w dniu ogłoszenia rejencji król wydał szwależerowi Weberowi asygnatę na 25,000 marek. U Webera znaleziono kosztowną agrałę brylantową, należącą do skarba państwa, tudzież inne kosztowności. Królowa-matka, mocno cierpiąca, kazała złożyć na trumnę syna trzy wieńce. Sąd przesłuchuje gorliwie wszystkie osoby, które uczestniczyły w dramacie. Wniosek poruszony przez dep. Frankenburgera co do zmiany konstytucji i obwołania nowego króla na teraz nie ma żadnych widoków w sejmie. Prezydent izby deputowanych Ow w przemowie swojej nie wspominał także ani słowem o królu Ottonie.

Monachjum 17-go czerwca.—Stronnictwo katolickie zarzuca rządowi, że rozdzieliło króla politycznie z narodem. W tym duchu posłowie Stamminger, Kessler i Gabler mają w komisji podnieść głos. Ministerjum Lutz dowodzi przeciwnie, że nakłaniało bez przerwy króla aby zamieszkał w Monachjum, objeżdżał prowincję, otwierał parlament i wystawy, czemu król stawiał opór posunięty do gwałtownych wybuchów. Wszystkie kroki ostatnie rządu podjęte zostały z wiedzą księcia Luitpolda i rodziny królewskiej. Dzisiaj udała się do księcia Luitpolda deputacja rady miasta Monachjum, celem złożenia kondolencji z powodu zgonu króla, ale ani burmistrz dr. Erhardt, ani książę Luitpold nie mogli przyjąć do słowa z powodu łez, tamujących im mowę.

Monachjum 17-go czerwca wieczorem.—Nie ulega już wątpliwości, że obie izby uznają rejencję, chociaż opozycja będzie stawiała pewne przeszkody.

Jeszcze w dniu 8-ym b. m. król podpisał na żądanie gabinetu rozkaz do armji. Dni gabinetu Lutz w każdym razie są policzone.

Monachjum 17-go czerwca.—Ogłoszono urzędowy program pogrzebu, który rozpocznie się w sobotę o godzinie 1-iej z południa. Komendę wojskową sprawować będzie jen. Horn. Towarzyszyć będzie pogrzebowi cała jeneralicja kraju, dwa pułki jazdy, dwa pułki piechoty, pułk artylerji, kadeci i uczniowie szkoły wojskowej. Dalszy porządek pochodu następujący: szlachta bawarska, służba w liberjach rodowych, bractwa, szkoły, urzędnicy królewscy, kapituła katedralna, episkopat bawarski, karawan z mistrzem ceremonji na czele, adjutanci królewscy, paziowie, gwardja przyboczna z koniem królewskim, książę rejent, wszyscy książęta, urzędnicy koronni, radcy państwa, posłowie, stany, dygnitarze dworu, ministrowie, jeneralicja, rycerze św. Grzegorza, oficerowie sztabu, podkomorzowie, oficerowie i intendent, urzędnicy wszystkich ministerjów, magistrat monachijski, stowarzyszenia weteranów, deputacje.

X.

Z Poznania.

Dnia 16-go czerwca.

Coraz smutniej w naszej dzielnicy. Z gabinetu ks. Bismarka wychodzą co chwila prawa wyjątkowe, przeciw nam wymierzone.

Po ostatniej mowie ministra Gosslera spodziewało się było można nowego ciosu, skierowanego na stowarzyszenia akademickie polskie. I rzeczywiście nadeszły w tych dniach wiadomości o rozwiązaniu stowarzyszeń takich, istniejących przy uniwersytetach w Lipsku, Gryfji, Berlinie i Halli.

Ta powolność rządu saskiego na wskazówki z Berlina zadziwia nawet samych Niemców.

Inaczej postąpił sobie rektor i senat uniwersytetu wrocławskiego, a więc pruskiego. Władze uniwersyteckie otrzymały wprawdzie nakaz od ministra, aby stowarzyszenia tamtejsze („Towarzystwo literacko-słowiańskie” i „Kółko towarzyskie”) rozwiązały, lecz dotychczas tego nie uczyniły, owszem, założyły protest przeciwko temu rozporządzeniu.

Towarzystwo literacko-słowiańskie, istniejące od lat 50-ich, obchodzące więc w tym roku złoty jubileusz, ma statuta zatwierdzone przez senat i zostaje pod nadzorem kuratorów, którymi przez cały ten przeciąg czasu byli profesorowie dr. Purskinje, założyciel Towarzystwa, dr. Gigler, dr. Cybulski, a obecnie dr. Nehring. Towarzystwo to przesyła co pół roku sprawozdanie senatowi i nigdy ani rektor, ani senat nie mieli mu nie do zarzucenia, bo naturalnie cel jego jest wyłącznie naukowy a nie polityczny, jak burszenszaftów niemieckich. Nagle nadchodzi z Berlina nakaz rozwiązania tego spokojnego i zupełnie niewinnego Towarzystwa. Rektor, dr. Seuffert,

bił opowiadać co widział, co słyszał a nawet i to, czego nigdy nie słyszał. Natenczas także rozbiegły się wieści o Abrahamie, ale z najpotworniejszymi dodatkami, tak, że nie można było zrozumieć, jaką właściwie rolę odgrywał przy armji i jaką śmiercią zginął w Suczawie.

Dzierzek przedstawiał rzeczy w ten sposób, jakoby się tylko dla rabunku włóczył za armją, a został ścięty na mocy wyroku: ale przeważna większość szlachty i ludu nie przyjęła tej wersji. Owszem i przeciwnie wyrobiło się między nią i utrzymało podanie, że Abraham na czele znacznego hufca, który własnym kosztem wystawił, bronił wciąż armję przed napadami tatarów, że jej niejednokrotnie oddał znamienite usługi, a zginął w pojedynku z Fredrem, który mu swemi piersiami wstępu do króla zabronił.

Ówczesna opinja publiczna, przyzwyczajona do ustawicznych najazdów i nie mająca wstrętu do prawa pięści, ważyła lekko gwałtownie wybryki, a stawiała zawsze po stronie walecznych.

Cokolwiekby, wiadomości te uderzyły jak grom w mieszkańców Balogrodzkiego zamku. Krzysia raz zamykała się całemi godzinami w swoich pokojach i nie przypuszczała nikogo do siebie—a kiedy z nich wychodziła, miała oczy zapłakane i widać było po niej, że cierpi.

Rafał człowiek ołbrzymiej siły fizycznej, ale niezbyt bystrego rozumu, był jakby wewnątrz rozbity i sam nie wiedział, coby miał począć ze sobą.

Pierwszego dnia chciał jechać do Sanoka, aby się czego pewnego dowiedzieć, ale nazajutrz myśl tę porzucił, bo mu się zdało, że się wystawi na szyderstwo starego Dzierzka i jego przyjaciół. Potem się spostrzegł, że jego żona jest głęboko zmartwioną, domyślał się, że to zapewne z tego powodu i mówił z nią o tem. Krzysia z głębokim bólem, ze łzami w głosie, przerywanemi słowami, ale mu powiedziała otwarcie

— Wypadek ten rozdarł mi duszę do dna. Cierpiełmym nad tem niemało, że na twego brata nieli tościwie rzucano potwarze... że niesumienne knowano przeciwko niemu kabały... że ogłoszono na niego hańbiące wyroki. Pocieszałmym się tem, że człowiek ten, który dziwnie wzniosłymi przymiotami swojego umysłu i serca wszystkich górował, że nawet całe nie był podobnym do innych, swojego czasu na wierzech wypłynię... że chociaż może grzeszył niepowściągliwością krwi swojej, przecież świat cały przekona, że którzy go potwarzali, niegodni byli rozwiązać rzemyka u jego sandałów. Ja nie pragnęłam niczego więcej, dla mego serca spokoju, dla zbawienia duszy mojej. Czas ten przyszedł nareszcie. Król byłby musiał cześć jemu oddać i postawić go na tem miejscu, na które się wyniósł swoją zasługą. I teraz właśnie zawalono mu drogę!... i zamordowano...

Tu Krzysia głośnym płaczem wybuchła, przycisnęła chustkę konwulsyjnymi rękami do oczu i zachwiała się na nogach. Rafał ją chwycił w swoje ramiona, przycisnął do piersi i płakał z nią razem, jak dziecko. Od czasu, jak była jego żoną, nigdy jej nie był tak szczerze wdzięcznym za jej szlachetne uczucia: gdyby był mógł, byłby ją w złote ramy oparował i modlił się do niej jak do świętego obrazu.

Uspokoiwszy się potem, mówili długo o Abrahamie. Rafał rozbierał przymioty jego temperamentu i charakteru i utrzymywał, że miał on niektóre wady, których świat nie przebacza, że miał przymioty umysłu, które musiały go na takie drogi prowadzić, na których mógł się spotkać tylko z przeciwnościami, że wreszcie z cudzych krajów przyniósł z sobą wyobrażenia i myśli, z którymi nasi ludzie nigdy się nie oswoją. Krzysia go słuchała z uwagą, a potem rzekła z bolesnem westchnieniem:

— Widziałem zaraz, a dziś widzę tem lepiej, że był to człowiek nie z tego świata... Bóg sam wie tylko jak się pomiędzy nas zablakał. Nasi ludzie

nie potrafiliby byli nigdy znieść go pomiędzy sobą. Rafał potem kwilił na Fredrów i powiedział z głębokim żalem:

— A co jeszcze mają boleść podwaja, to że musiał zginąć z ręki człowieka, dla którego miałem zawsze tyle szacunku.

Na to się Krzysia zerwała i podniosłszy obydwie pięści zaciśnione do góry, zawołała głosem rozdartym:

— Oh!... poczem dodała spokojniej—Dopóki żyć będę, już się z Balogrodu nie ruszę, choćby tylko dlatego, abym nie musiała przejeżdżać przez Hoczew.

W dzień, albo dwa potem młody Dzierzek przyjechał. Był on właśnie pod czas tego wypadku w Suczawie i był naocznym świadkiem pojedynku pomiędzy Abrahamem, a Fredrem. Opowiedział im zatem wszystko z najdrobniejszymi szczegółami i był zarazem tak pocziwym, że Abrahamowi, ani jednego cienia jego zasług nie ujął, owszem jego odwagę jego trudy i jego poświęcenie się bardzo wysoko podnosił.

Dzierzek, który służył u króla w pokoju, bo jakąś kapelę na przódce złożył przy armji i czasem grywał w królewskim namiocie, wiedział nawet o wszystkich plotkach, które przez cały czas tej sprawy donoszono królowi i co o nich u dworu mówiono. Powiadał zatem, że jak tylko armja odwrót z Budziaków rozpoczęła, chorągiew Abrahama zraz się na jej tyłach jawiła i już wtedy o niej wiele gadano, bo rzeczywiście cudów dokazywała. Król kazał się zaraz dowiadywać, jakaby to była chorągiew, bo się spodziewał sukursów niemieckich, które nie przechodziły i do końca nie przeszły i rozumiał, że mogła to być przednia straż Niemców.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

prawnik, widział w tem ubliżenie tak całemu senatowi, jak mianowicie członkowi kolegium profesorskiego, Drowi Nehringowi, który na każdym posiedzeniu Towarzystwa jest obecnym i kroki jego członków bacznie śledzi.

Również i „Kółko towarzyskie”, mające na celu rozrywkę, a głównie wspomaganie biedniejszych członków, podlega wprost uniwersytetowi.

Tymczasem pan minister całkiem bez podstawy wkracza tu w prawa senatu, a rozwiązując te towarzystwa rzuca tak na senat, jak i na zacnych kuratorów Towarzystwa cień nielegalnego postępowania. Powstał więc konflikt pomiędzy ministrem a władzami uniwersyteckimi, a jak słyszę, dr. Seuffert i członkowie senatu mieli oświadczyć, iż raczej ustąpią z zajmowanych stanowisk niż zezwolić na takie niczem nieusprawiedliwione ubliżenie własnej powadze.

Dowodzi to, że są jeszcze pomiędzy Niemcami ludźmi szlachetnymi, jakkolwiek więcej jest karierowiczów, którzy aby pozyskać względy i przypodobać się nie przebiegają w żadnych środkach.

Do takich karierowiczów należy i rektor jednej ze szkół tutejszych, Lehman. Wystąpił się on w policji o spis członków Towarzystwa pomocy naukowej im. Karola Marcinkowskiego i dalej wypisywać członków, będących nauczycielami przy szkołach tutejszych. Wysłał następnie „bericht” (raport) do władz wyższych z propozycją, aby tymże nauczycielom nakazano z Towarzystwa wystąpić. Władze wyższe pochwyciły tę okoliczność i nakazały rektorowi, aby wybadali nauczycieli Polaków, do jakich towarzystw należą i tym którzy są członkami Towarzystwa pomocy naukowej, aby z tegoż Towarzystwa wystąpili.

Napróżno oświadcza ci nauczyciele, że będąc w seminarjum pobierali z tego Towarzystwa stypendja, że rząd nawet stosownie do tych stypendjów normował swe zapomogi, że więc działa się to z wiedzą rządu, że dziś są moralnie zobowiązani do zwrócenia odebranego stypendjum, wszystko to nie pomaga, nauczyciele musieli się protokolarnie zobowiązać, że do żądania władz wyższych się zastosują.

Tak więc i to niewinne Towarzystwo, mające na oku wyłącznie szlachetne cele, pozbawione zostało kilkunastu członków, stosunkowo bowiem mała liczba nauczycieli doń należy.

Dodać winienem, że wielu Niemców, pomiędzy nimi kilku inspektorów szkolnych, a nawet radców rejencyjnych, pobierało stypendja od tegoż Towarzystwa.

Pani generałowa hr. Zamoyska, córka s. p. Tytusa Działyńskiego, siostra Jana, po którym otrzymała wraz z synem swoim dobra kórnickie, przed kilku miesiącami wydalona z Księstwa, przybyła w tych dniach celem uregulowania stosunków majątkowych i odwiedzenia rodziny w Kórniku i zameldowała się u tamtejszego komisarza policyjnego. Rejencja i prokuratorja wytoczyły natychmiast hr. Zamoyskiej proces o przekroczenie nakazu, wzbraniającego jej pobytu w granicach monarchji pruskiej. Sąd śremski skazał ją na 24 godzin aresztu, które odsiedzieć musiała, aby następnie wyjechać z powrotem do Francji.

Nasi rządowi proboszcze: Brenk, Kubetschack, Rymanowicz, Lizak, Kick i Gutzmer, na wieść o nominacji ks. Juliusza Dindera na arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego, złożyli między sobą naradę, której rezultatem było wysłanie listu do arcybiskupa. Listu tego, którego treść nie jest mi znana, lecz której domyślać się można, nie podpisał ostatni z wymienionych. Owszem natychmiast po intronizacji oświadczył, że z probostwa gredzickiego, nieprawnie zajętego, zrezygnował i że poddaje się pod rozkazy ks. arcybiskupa.

Spodziewają się tu ogólnie, że w ślad jego wstąpi w najbliższym czasie przynajmniej Rymanowicz. Dwóch innych ex-proboszczów rządowych, Czerwiński i Kołesza, poddali się już dawniej i po odpokutowaniu kar na nich nałożonych odzyskali prawo spełniania funkcji kapłańskich.

Dr. S.

Obłąkani królowie.

W chwili gdy Ludwik II-gi zstąpił ze stopni tronu królewskiego w ciemną otchłań wilgotnego grobu na dnie jeziora, nie od rzeczy będzie poświęcić kilka słów wspomnienia historycznym towarzyszom niedoli nieśczęśliwego monarchy bawarskiego—władcom, którzy podobnie jak on obłądowi umysłowemu ulegli.

Nie będziemy się cofali aż do króla babilońskiego Nabuchodonozora, którego siedmioletni obłąd zresztą uważany jest przez historyków za zmyśloną bajkę—ani też zajmować się rzymskim imperatorem Kaligulą, okrutnym szaleńcem, który miał siebie za Jowisza a wierzchowca swojego konsulem mianował. Ostatnie

wieki przedstawiają nam aż nadto do tej smutnej kroniki materiały.

Na mistyczno-religijnem tle XIV-go stulecia zarysowuje się tedy pępna postać króla francuzów Karola VI-go. Dworacy nazywali go Ukochanym, historia powszechna nadała mu przydomek Szalonego. Już w latach młodzieńczych objawiał on najdziwniejsze skłonności, a gry, w jakich wespół z dworakami swoimi, *marmousetami*, jak ich przezwano, znajdował upodobanie, kazały przeczuwać obłąd, który następnie zamroził jego umysł. Straszna choroba wybuchła, gdy Karol skończył lat 24. Wówczas zaczął podlegać wizjom i będąc pewnego razu obecnym na procesji wziął jakiegoś starca, który przechodził drogą, za nadziemskie zjawisko. W r. 1393-im musiał wypuścić z rąk swoich ster rządu, a dla sprawowania interesów państwa ustanowioną została rejencja. Jednym z następstw obłądki króla—nie chcemy się w tej chwili zastanawiać o ile fortunem—było wynalezienie gry w karty. Dla rozproszenia nudów, trapiących biednego monarchę, wymyślona została gra w pikietę.

W wieku XV-ym obłąd nawiedził znów francuskiego króla w ostatnich dniach jego panowania. Straszne fantasmagorie i przerażające halucynacje dręczyły na schyłku dni wnuka Karola VI-go, okrutnego wprawdzie lecz niepospolitemi obdarzonego zdolnościami Ludwika XI-go. Nieszczęsny monarcha drżał w końcu przed własnym cieniem i zakończył życie nawpół obłąkany w zamku Plessis la Tour, zanim jeszcze zdolano ogłosić rejencję.

Na progu XVI-go stulecia widzimy znów państwo przez rejenta rządzone; była nim Hiszpanja. Tym razem jednak nie władę lecz władczynię nawiedziła choroba umysłowa. Ową nieszczęśliwą królową Kastylji była Joanna, w historii Szaloną zwana.

Wiek XVII-ty na kartach kronik swoich zapisał również jednego chorego na obłąd umysłowy monarchę. Mustafa I-szy, cesarz państwa otomańskiego, wstąpiwszy na tron po śmierci Achmeda I-go w listopadzie r. 1617-go, w cztery miesiące później, z powodu najzupełniejszego warjactwa pozbawiony został władzy i uwięziony w ogrodzie starego seraju, gdzie przepędzał czas na karmieniu złotych rybek złotem dublanami. W maju r. 1622-go, po zamordowaniu jego siostrzeńca Osmana II-go przez janczarów, Mustafa dostał się znów na tron, lecz nim upłynęło trzy miesiące zamienił ponownie pałac królewski na celę warjata.

W wieku XVIII-ym smutna dola wymienionych powyżej monarchów przypadła w udziale królowi hiszpańskiemu Ferdynandowi VI-mu. Po śmierci ukochanej gorąco małżonki Marji Barbary popadł nieszczęśliwy monarcha w nieuleczalną melancholję. Choroba przybierała coraz groźniejszą postać i nakoniec przeszła w zupełne niedołęstwo. Przewieziony do willi Vigosa Ferdynand zmarł w r. 1759-ym, po rocznym zaledwie tamże pobycie.

Nieubłagane losy nie oszczędziły i tronu duńskiego. Król Krystjan VII-my, ten który kazał uwięzić małżonkę swoją Matyldę, a ministrów swoich Struensee'go i Brandta posłał na rusztowanie, przewieziony został w r. 1784-ym jako cierpiący na nieuleczalny obłąd umysłowy do zamku Rendsburg, gdzie po 24-ych latach, w d. 13-ym marca r. 1808-go zakończył życie.

Stan umysłu monarchy francuskiego Ludwika XV-go był powodem niejednego sporu. Jakkolwiek większa część historyków zaprzecza stanowczo jakoby dostojny protektor pani Pompadour był kiedy obłąkanym, niemniej pewnikiem prawie jest, że Ludwik XV-ty w ciągu ostatnich dwóch lat życia swojego nie był w zupełnym posiadaniu wszystkich władz umysłowych.

Wiek XIX-ty posiada trzech poprzedników Ludwika II-go.

Pierwsze miejsce w posępnym trjumwiracie zajmuje Jerzy III-ci, król Anglii, który d. 10-go stycznia roku 1811-go musiał z powodu obłąkania ustąpić z tronu i przenieść się do zamku windsorskiego, pod straż księcia York. Niejeden z zamach uprzedziła choroba umysłowa sędziwego monarchy, który w dziesiątek lat później, w 82-gim roku życia, przeniósł się do wieczności.

Drugim był król pruski Fryderyk Wilhelm IV-ty, starszy brat cesarza niemieckiego. Wysoce wykształcony i hojnie od natury uposażony monarcha, napróżno szukał w Szwajcarii i Włoszech ratunku dla nadwężonego umysłu swojego. W październiku r. 1857-go zmuszony był złożyć władzę królewską w ręce księcia-rejenta Wilhelma, który w cztery lata później wstąpił na tron Hohenzollernów.

Nakoniec jako „trzeciego w związku” zaliczyć należy następcę zamordowanego sultana Abdul-Azisa Murada V-go, który po trzymiesięcznem panowaniu zamienić musiał łóżnię przepychem komnaty pałacu cesarskiego Dolma Bagdže na podziemia Czyraganu, aby ustąpić miejsca bratu swojemu Abdulowi Hamidowi II-mu.

△

Z PLACU WYSTAWY.

Pod przewodnictwem hr. Aleksandrowicza z Konstantynowa odbyła się w pawilonie komitetu sędziów konferencja rolnicza nad projektem p. Wacława Łuszczykiewicza z Kociolek.

Mianowicie p. Łuszczykiewicz przedstawił potrzebę zawiązania Towarzystwa owczarskiego w Królestwie Polskim i podał w zarysie ogólne zasady, na jakich to Towarzystwo opierałoby się winno.

Wywiązała się w tej sprawie ożywiona dyskusja, w której przyjmowali udział pp. Mazurkiewicz, Moraczewski, Szczaniecki i inni uczestnicy zebrania.

Po dokładnem przedyskutowaniu i rozważeniu kwestji, zgodzono się na dwa wnioski, postawione przez pp. Mazurkiewicza i hr. Aleksandrowicza, a to:

Odniesić się do zarządu Towarzystwa popierania przemysłu i handlu o utworzenie pod jego egidą Towarzystwa owczarskiego.

Na wniosek p. Aleksandrowicza postanowiono wybrać delegację, któraby opracowała projekt statutu zawiązać się mającego Towarzystwa.

Projekt ten ma zostać przedstawiony następnie na zebraniu owczarzy krajowych do ostatecznego przedyskutowania i przyjęcia.

Stosownie do tego wniosku, do delegacji ustawę zredagować mającej powołani zostali: Stanisław hr. Aleksandrowicz jako przewodniczący oraz pp. Mazurkiewicz, Wacław Koszński, Wacław Łuszczewski, Tadeusz Moraczewski i Józef hr. Ostrowski.

Delegacja ta opracowywać ma projekt jaknajśpieszniej, aby jeszcze w ciągu tego roku mógł być przedłożony do przedyskutowania na zebraniu właścicieli owczarów.

Referentem obrad delegacji będzie inicjator projektu p. Wacław Łuszczewski.

*

W dziale przedmiotów, mających związek z hodowlą i pracą koni, przyznano nagrody następujące:

Szydłowieckiej fabryce pojazdów, bryczki i wozów potwierdzono medal srebrny z r. 1885-go.

Za ściółkę torfową p. J. Przygorskiemu medal srebrny.

Za bryczki p. Schultzowi medal brązowy.

Za powozy i bryczki p. Augustynowiczowi potwierdzono medal srebrny z r. 1885-go.

Inżynierowi Ritterowi za „Exsicicator” płyn dezynfekcyjny i przeciw wilgoci medal brązowy.

Za kowalską robotę p. Cieplowskiemu list pochwalny.

Za powozy p. Józefowi Rentlowi potwierdzenie medalu srebrnego.

Za powozy i wprowadzenie rozmaitych ulepszeń p. Władysławowi Romanowskiemu medal złoty.

Za druciane siedzenia do bryczek p. J. Neufeldowi medal brązowy.

Fabryce zwierzyńckiej Tomasza hr. Zamoyskiego za bryczki medal srebrny.

P. Józefowi Grajertowi za wydawnictwo ludowe *Zorza* medal brązowy i nagrodę pieniężną 100 rs.

Za fabrykację torfowego materiału p. St. Gałęckiemu potwierdzono medal srebrny z 1885-go r.

Towarzystwo „Otwock” za torfy potwierdzenie medalu srebrnego z r. 1885-go.

Za roboty z trzciny p. H. Bekkerowi list pochwalny.

Za faeton p. A. Siedlerowi list pochwalny.

Za plany stajen p. H. Bliklemu list pochwalny.

W Konkursie kucia koni otrzymali nagrody następujący kowale:

Jan Koronowski za kolekcję podków list pochwalny i 25 rs.

E. Ausle za dobre podkowy list pochwalny.

Sylwester Gardecki za podkowy list pochwalny.

Grzegorz Bezcasy 25 rs. Józef Wilezyński 20 rs. Michał Mikulicz i Konstanty Gendel po 15 rs.

*

Spółka udziałowa wystawy inwentarza zawiadamia, że okazy zakupione na rzecz uczestników przypadły na numra udziałów 10, 69, 131, 134, 160, 201, 267, 304, 307, 320, 326, 330 357, 372, 411 i 426.

Posiadacze tych udziałów proszeni są o zgłoszenie się najpóźniej w d. 20-ym b. m. po odbiór przypadających im przedmiotów, które w razie przeciwnym odesłane zostaną do Tattersalu warszawskiego dla utrzymania na koszt właściciela.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— W departamentach kasacyjnych senatu rządowego podniesiona została kwestja odpowiedzialności niepełnoletnich recydywistów.

— *Praw. wiest.* donosi o zatwierdzeniu „Warszawskiego towarzystwa akcyjnego oczyszczania i sprzedaży spirytusu”.

— Ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdzi-

to ustawę straży ogniowej miejskiej w Kielcach. Straż będzie liczyła 33 osób, a mianowicie: brandmajstra, starszego strażaka, ślusarza, 5 kominiarzy, 2 uczniów kominiarskich i 23 strażaków. Urządzenie straży kosztować będzie 1,560 rs., utrzymanie zaś roczne 5,680 rs.

= Zarząd miejski otrzymał już wiadomość z Petersburga, iż ministerjum finansów nie upatruje przeszkód w dokonaniu w roku bieżącym nowej lustracji dochodów z domów. Do spełnienia jednak tej czynności potrzebną jest osobna decyzja ministerjum, na którą magistrat musi oczekiwać.

= Wyznaczoną została osobna komisja pod prezydencją naczelnika powiatu warszawskiego do zbadania kwestji, czy wywożenie przez kompanję asenizacji nieczystości na pola mokotowskie może być nadal dopuszczonem.

= Z dniem 22-gim b. m. upływa ostatni termin wymiany na gotowiznę kuponów z pierwszego półroczu roku 1876-go, od listów zastawnych pięcioprocentowych serji pierwszej z roku 1869-go Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

= Stan robót kanalizacyjnych przedstawia się jak następuje: Głównego kanału C. ukończono w ubiegłym tygodniu st. b. 200, a razem gotowego kanału jest 14,245 st. b., pozostaje 7,714 st. b. Roboty na Krakowskim-Przedmieściu i w Alei Ujazdowskiej od placu Trzech krzyży do Brackiej ukończone zostały i ulice te oddano do użytku publicznego. Przy głównym kolektorze białąskim pracowano w trzech miejscach i ukończono 195 st. b.; w ogóle kanału gotowego jest 6,005, a pozostaje 8,968 st. b. Budowa kanału Stare-Miasto postępuje bardzo pośpiesznie, mimo chwilowych trudności; wykończono bowiem w dwóch miejscach budowy w przeciągu tygodnia 356 st. b., tak iż razem gotowego kanału jest 981 st. bież. W dniu wczorajszym otwartą została ulica Zakroczyńska od esplanady aż do Konwiktorskiej, natomiast we środę posuną się roboty ziemne ku ulicy Freta, która od Franciszkańskiej aż do Koźlej będzie w dniu tym zamkniętą dla wszelkiego ruchu kołowego.

= Niedość do skutku w dniu onegdajszym ogólne zgromadzenie uczestników spółki muzeum pszczelniczego odroczone zostało do dnia 1-go lipca.

= W poniedziałek, dnia 21-go, o godzinie 9-ej zrana, w kościele ewangelicko-reformowanym rozpoczęła się obrady tegorocznego synodu ewangelicko-reformowanego.

= Z teatru i muzyki.

* P. Szymanowski wystąpi jutro na scenie teatru Letniego w „Pieszczołku”.

* „Romans paryski” Feuilleta odegrany zostanie po dłuższej przerwie w poniedziałek nadchodzący na scenie teatru Letniego.

* „Baron cygański” wypełnia cały niemal projektowany na tydzień przyszły repertuar teatru Nowego.

Szereg przedstawień operetki strausowskiej przerwie we wtorek wznowiona krotowila z francuskiego „Dwużeniec”.

* Artyści dramatu i komedji przystąpią niebawem do próbowania komedji „Piękna żonka”.

Komedja Bałuckiego wystawiona zostanie w pierwszych dniach lipca.

* W części wokalne przedstawienia benefisowego pani Ludowej przyjmie współudział również panna Szlezysgierówna.

* Marini, głośny przed laty tenor włoski, zamierza przybyć w sezonie bieżącym na szereg występów gościnnych do Warszawy i w tym celu odniósł się do dyrekcji tutejszych teatrów.

Marini śpiewał na scenie naszej kilkakrotnie w miesiącach zimowych i doznawał powodzenia.

* Znana u nas śpiewaczka, panna Ella Russel, występuje obecnie w operze włoskiej w londyńskim teatrze Coventgarden.

Piękna artystka ma wielkie powodzenie; po „Lucji” porównywano ją z Sembrich-Kochanowską.

Zawile kwiatów!

= Z teatrzyku dobroczynności.

Komitet zabaw Towarzystwa dobrotliwych, zajęty jest projektem ulepszeń, mających na celu podniesienie istniejącego przy Towarzystwie teatrzyku.

Ze względu, iż w ciągu ostatnich lat paru teatrzyk nie odpowiedział zadaniu, istniejącej myśli zebrania grona chętnych osób, które wspólnymi siłami będą pracowały dla dobra sceny i instytucji.

Na dyrektora artystycznego będzie zaproszony jeden z tutejszych znanych literatów.

= Wianki.

Wbrew doniesieniom niektórych pism, przystało To

warzystwa wioślarskiego, z przyczyny niskiego stanu rzeki, pozostanie na brzegu praskim.

Natomiast obchód wiankowy odbędzie się na lewym brzegu Wisły, gdzie już rozpoczęto ustawianie ławek.

W razie niepomyślnej pogody zabawa zostanie odłożoną.

= Jutrzejse wyścigi.

Pierwszą z jutrzejszych gonitw będzie *Beaten handicap* (2 wiorsty) o nagrodę rs. 500, do której staną p. Kronenberga „Sarra”, p. Grabowskiego „Madame de Cossé”, p. Mysorowicza „Carmen” i hr. Augusta Potockiego „Elda”.

Drugą do rozegrania będzie nagroda *sprzedażna* rs. 500. Bieg 2 wiorsty. W szranki wystąpią p. Grabowskiego „Firley”, p. Wotowskiego „Fantassin”, hr. Czapskiego „Hariton” i hr. Aug. Potockiego „Marabout”.

Nagroda imienia hr. Potockich (derby) rs. 3,000. Bieg 2 wiorsty 133 sążnie. Ubiegać się o nią będą p. Grabowskiego „Sasin Grabowski”, p. Dobrogosta „Baronet” i p. Mysorowicza „Mascotte”.

O nagrodę *Cesarzką* rs. 4,000 w biegu 4-wiorstowym walczyć ze sobą będą: p. Wotowskiego „Kitchen-Maid”, p. Dobrogosta „Prim”, hr. Czapskiego „Hariton”, p. Kronenberga „Princesse” i p. Grabowskiego „Maryna Mniskówna”.

Do nagrody *wilanowskiej* rs. 1,200 (steeple-chase) bieg wiorst 4 z 16 przeszkodami startować mają: hr. Ledóchowskiego „Sir-Regent”, ks. Lubomirskiego „Barfleur”, p. Poklewskiego-Kozieli „Medea” i p. Krumpla „Theodosia”.

Ostatni jutrzejszy wyścig o nagrodę *dotatkową* rs. 300, bieg 2½ wiorsty, powoła w szranki p. Wotowskiego „Szczęsnego”, tegoż właściciela „Fantassin”, p. Komierowskiego „Sea-King”, hr. Aug. Potockiego „Cintre” i hr. Ledóchowskiego „Pragę”.

= Posiedzenie.

W dniu wczorajszym, o godzinie 2-iej po południu, odbyło się zebranie członków Towarzystwa wyścigów konnych, które, między innemi, zajęło się miało sprawą wyboru miejsca na nowy tor wyścigowy, z powodu, iż Towarzystwo nadal z dotychczasowego korzystać już nie będzie mogło.

Różnomych propozycji i projektów było siedm, a dyskusja, jaka się wywiązała, toczyła się głównie nad jednym z nich, a mianowicie czy należy urządzić tor na ofiarowanej przez władzę części placu mokotowskiego, wprost ulicy Koszyki, czy też szukać innego na ten cel miejsca.

Pytanie to rozstrzygnięte zostało w ten sposób, iż postanowiono ofertę przyjąć, bez względu na pewne ograniczenia i zastrzeżenia, jakie władza uznała za stosowne poczynić.

Na wniosek jednego z członków postanowiono także zniżyć anszlag budynków, mających stanąć na nowym torze, koszt budowy których obliczony został pierwotnie na rs. 40,000.

Zebrań ustanowiło dalej posadę zawiadującego torem, korespondenta z pismami zagranicznymi i handicapera z placą 600 rs. rocznie, a hr. Ludwik Krasinski, z uwagi na szczupłość funduszy Towarzystwa, zobowiązał się na przeciąg lat trzech przychodzić Towarzystwu w pomoc kwotą rs. 300 rocznie.

Do dyrekcji wybrani zostali pp. Jerzy Fanshave, Adam Michalski, Leopold Kronenberg, Rzewuski, Wład. Mysorowicz i Feliks hr. Czacki, a na zastępców hr. Aleks. Berg i hr. Wojciech Poletyko.

= Z wystawy.

W pawilonie głównym, obok okazów przetworów torfowych p. Przygodzkiego, zauważyliśmy dwa modele, których przeznaczenia na razie nie mogliśmy odgadnąć; dopiero po zasięgnięciu bliższych wiadomości dowiedzieliśmy się, iż wystawcą ich jest p. Moldenhawer, który pomysł swój w dziale mechaniki chce w ten sposób podać do wiadomości powszechnej.

Jednym z nich jest urządzenie ślimaka czyli śruby Archimedes, przeznaczonej do podnoszenia nie tylko cieczy, lecz i ciał gęstych i sypkich do żądanej wysokości.

Drugim zaś, mającym nierównie większe znaczenie, jest model windy, mającej dźwigać znaczne ciężary, przy zastosowaniu jaknajmniejszej siły poruszającej.

Podług teoretycznych obliczeń autora pomysłu, dźwignia czyli winda jego zdolna jest, za pomocą siły dwóch ludzi, w przeciągu dziewięciu godzin pracy udźwignąć ciężar wynoszący 15,000 pudów.

Autor pomysłu chce najpierw na drodze praktycznej zużytkować go do wydobywania z nurtów Wisły zatopionych w tej rzece podczas powodzi części mostu żelaznego.

Jeżeli ta próba zostanie uwieńczona pomyślnym skutkiem, powodzenie wynalazku będzie zapewnione.

W każdym razie zwracamy uwagę pp. techników i inżynierów na ten pomysł tak doniosły w skutkach.

= Ze szkół.

W wyższych klasach gimnazjów tutejszych ukończone już zostały egzamina roczne i uczniowie otrzymali pozwolenie wyjazdu na wakacje.

Zakończenie roku szkolnego w wyższych klasach nastąpi dopiero dnia 26-go b. m.

= Stypendja.

Z początkiem roku akademickiego 1886/7 zawaknuje sześć stypendjów po 300 rs. rocznie z legatu s. p. dra Walentego Koczorowskiego.

Stypendja te przeznaczone są dla młodzieży poświęcającej się naukom lekarskim, pochodzenia polskiego, wyznania rzymsko-katolickiego.

Ubiegający się o powyższe stypendja winni wnieść prośby ze stosownymi dowodami do Towarzystwa lekarskiego w Warszawie najpóźniej do dnia 15-go września r. b.

= Filantropijny projekt.

Pani * znana na polu dobroczynności publicznej, a zarazem rozporządzająca znacznymi funduszami, zawiadomiła komitet budowy kościoła na Pradze, iż ma chęć własnym funduszem oraz przez siebie zebrany kapitałem składkowym dokonać całkowitej budowy świątyni.

W zamian projektodawczyni żąda oddania budowy pod jej wyłączne rozporządzenie.

Jak dotąd, rezultat tej oferty nie został jeszcze zadecydowany.

= Brak wody.

W okolicach ulicy Marszałkowskiej spotykamy wozowodów, zaopatrzonych w beczki ciągnięte przez konie.

Powodem zmartwychwstania tego przemysłu jest brak wody w wodociągach tej dzielnicy.

= Bójka.

Na Wolskiej pod nrem 22-im Karolina Piotrowska wszczęła bójkę z Pawłem Bużą.

Pierwsza uderzona ławką ma zranioną głowę, drugi zaś został poraniony nożem.

Zapaśników aresztowano.

= Niedbalstwo.

Buchalter prywatny Jan Waligórski, przechodząc ulicę Senatorską, został zraniony cegłą upuszczoną przez malarza, pracującego w domu pod nrem 26-ym.

Winni będą karani sądownie.

= Przejechanie.

W dniu wczorajszym właściciel Fryderyk Eszke najechał na Chang Eilberman, która z tego powodu została zranioną w głowę.

Winnego pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Uratowani.

W dniu wczorajszym dwaj chłopcy Szlama Wertman i Szaja Frons, podczas kąpieli na wiślanej łasze, wpadli do głębin i poczęli tonąć.

Uratował ich przewoźnik Henryk Kowalski.

= Monstrum.

Pewna dość zamożna izraelitka w Warszawie wydała na świat dziecię płci męskiej, mające na głowie narośl w rodzaju warkocza mięsnego, opuszczającego się z tyłu głowy ku plecóm.

Oprócz tego mały potworek przyszedł na świat z dwoma górnymi przednimi zębami, rozwiniętymi i silnie wystającymi.

Noworodek wkrótce po urodzeniu zmarł.

— W dniu dzisiejszym, jako czwartym ciągnięcia 5-ej klasy 146-ej loterii klasycznej, główne wygrane padły jak następuje: nr 19173 wygrał 15000 u kolektora Neumarka w Warszawie, nr 21972 rs. 4000 u kolektora Bauman w Warszawie, nr 22604 rs. 4000 u kolektora Rothana w Warszawie, nr 17255 rs. 2000 u kolektora Klejna w Warszawie, nr 5361 rs. 1000 u kolektora Bawolika w Warszawie, nr 5826 rs. 1000 u kolektorki Smoleńskiej w Warszawie, nr 8695 rs. 1000 u kolektora Dawidsona w Warszawie, nr 10969 rs. 1000 u kolektorki Margulies w Warszawie, nr 11766 rs. 1000 u kolektora Mendelsona w Warszawie, nr 14689 rs. 1000 u kolektora Neumarka w Warszawie, nr 16297 rs. 1000 u kolektora Warda w Warszawie, nr 17401 rs. 1000 u kolektora Bachracha w Grójcu.

Nekrologja.

† S. p. Władysław Wilczyński, emeryt, obywatel m. Warszawy, opatrzony św. sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 62, przeniósł się do wieczności w dniu 18-ym czerwca 1886 r. W ciężkim smutku została żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, w dniu 20-ym czerwca r. b., to jest w niedzielę, o godzinie 5-iej po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia nie będą.

† S. p. Napoleon Swiniarski, b. obywatel, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami zmarł dnia 17-go czerwca 1886 roku, przeżywszy lat 75. Pogrzeb

głębokim smutku żona wraz z synem zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie w niedzielę, to jest dnia 20 czerwca, o godzinie 2-iej i pół po południu, oraz na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w tymże kościele dnia 21-go b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie 11-iej zrana.

† S. p. Józefa **Gravin**, b. nauczycielka, zakończyła życie w dniu 18-ym czerwca 1886 r., przeżywszy lat 68. Po została familja zaprasza życzliwych na wyprowadzenie zwłok w dniu jutrzejszym, to jest w niedzielę, o godzinie 7-iej po południu z kościoła św. Anny (po-bernardyńskiego) na cmentarz powązkowski.

—2290—

† S. p. Irenka **Chodźko**, córka nieżyjącego Leonarda i Zofii z Jasińskich, urodzona dnia 13-go grudnia 1878 roku, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła w Piotrkowie dnia 17-go czerwca 1886 roku, o czym ciężko strapiena matka zawiadamia krewnych i znajomych.

2—2276—

† W niedzielę, tj. dnia 20-go czerwca, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci s. p. Jana **Bukowskiego**, urzędnika biura oberpolicmajstra, odbędzie się za spójki jego duszy żałobne nabożeństwo o godzinie 10-iej rano, w kościele św. Ducha (po-paulińskim) na Freta wprost Mostowej, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

—2291—

† W niedzielę, to jest dnia 20-go czerwca, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci s. p. Joanny z Blejchów **Popielewskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie 10-iej zrana, na które pozostałe córki, syn i zięć zapraszają.

—2284—

Z Cesarstwa.

Jedną z najcharakterystyczniejszych właściwości wypadków, jakie zaszły przeszłej jesieni w Bułgarii, było, jak powiada *Nowoje wremja*, śmiałe niczego nie lekające się ani przed niezem nie cofające się kłamstwo prawdy w oczach całej Europy. W Sofji kłamano z tak wielką pewnością siebie, że tym kłamstwom wielu zaczynało dawać wiarę tylko dlatego, że nie mogli wyobrazić sobie możliwości oszustwa ze strony ludzi gotujących się do odgrywania roli politycznej w zjednoczonej Bułgarii. Końcem koncem wrogowie osiągnęli prawie wszystko co chcieli. Zaawansowali nawet na bohaterów wojennych i zostali znakomitymi mężami stanu w oczach tych, co nadewszystko cenią powodzenie materialne. Powodzenie użytego manewru zachęca do dalszego kroczenia po tej drodze. Połowa przeszło mowy odczytanej przy otwarciu przez ks. Battenberga zgromadzenia narodowego składa się ze spaczonych prawdy i pyszałkowatych przechwalek. Reszta tego ciekawego przemówienia jest poświęcona dowiedzeniu tego, że książę umie być niewdzięcznym i mieć słabą pamięć, kiedy to dla siebie uważa za korzystne. Niemal pewności potrzebował rzadca księcia bułgarskiego i jenerał-gubernator Rumelji Wschodniej, aby odezwać się do przedstawicieli narodu bułgarskiego w tonie i w wyrażeniach monarchy konstytucyjnego niezależnego kraju i zapewniać ich, że zjednoczenie Bułgarii jest faktem zupełnie dokonanym. Wszakże ci wszyscy co słuchali mowy wiedzieli doskonale, że nie podobnego jeszcze nie ma, że książę Aleksander wyobraża obecnie w jednej osobie i księcia wasala i urzędnika tureckiego, że przedstawiciele Rumelji wschodniej są obecnie w zgromadzeniu bez żadnego do tego prawa, przez prostą pobłażliwość Porty, że jak dotąd nie istnieje jeszcze żadna ogólna bułgarska konstytucja i że wypadki minionej zimy dowiodły, że w wszystkiego co chciały, prócz jakoby już przez ks. Aleksandra na bytogo prawa dołączania wyrażenia: „są- niecie nam państwa półwyspu bałkańskiego!” Ale autor mowy umiał przypisać te wszystkie kłamstwa frazesami mile lejącącymi bułgarską narodową miłość własną. Chwaląc się zwycięstwami otrzymanymi nad serbami ks. Aleksander nie zaważał się nagadać grubiaństw zwyciężonemu nieprzyjacielowi, oświadczając że tylko wstawienictwo potężnego opiekuna, t. j. Austro-Węgier, ocaliło Serbję od ostatniego zniszczenia. O tem, że młoda armja bułgarska wojenne swoje powodzenia zawdzięcza Rosji, mówił w sposób doniosły, że mowa ks. Battenberga wywołała w stolicy Austro-Węgier silne rozdrażnienie. Doprawdy że wiedeńskie koła polityczne nazbyt są wrażliwe. Irytować się o podobną nową nazwę brać ją na serjo, a czyż można brać na serjo tę parodię mów tronowych monarchów konstytucyjnych, odczytaną przez tureckiego wasala Porty i tureckiego urzędnika przed zgromadzeniem, wia? Przypuszczamy, kończy *Nowoje wremja*, że sami bułgarzy spojrzą na tę sprawę trzeźwiej i zrozumieją, jak dalece co do przyszłości swajego kraju mogą polegać na rządach, który kłamie im w oczy, mówiąc o statecznym zjednoczeniu. Domysla się oni zapewne już i teraz, że książę battenberski po wszystkich swoich tryumfach ubiegłej zimy stał się raczej

zawadą do takiego zjednoczenia, które nie może dojść do skutku bez zgody Rosji, nie mającej nawet tyle sympatii księcia aby pamiętać, że bez niej i dotychczas byłby zapewne co najwyżej dowódcą szwadronu w jakim pułku kawalerji gwardji pruskiej.

Jedną z wydawanych w Paryżu litografowanych korespondencyj politycznych, przeznaczona dla prasy republikańskiej prowincjonalnej, zamieściła wiadomość, jakoby rząd rosyjski zamierzał odwołać z zajmowanego stanowiska obecnego swojego posła w Paryżu barona Mohrenheima, a to z powodu okazywania zbyt żywej sympatji książętom orleańskim. *Journal de St. Pétersbourg* nazywa tę wiadomość zmyśleniem nie mającym żadnej zasady.

Powołując się na źródło zupełnie jakoby zasługujące na wiarę, *Birżewyja wiadomości* piszą: „Minister finansów pierwotnie nie miał zupełnie zamiaru wypuszczać 5-procentowej pożyczki. Przygotował on projekt wypuszczenia nowej pożyczki 4-procentowej po cenie 89 za 100, która to cena realizacyjna nowej pożyczki została ustanowiona na zasadzie prywatnej narady z niektórymi przedstawicielami tutejszych banków akcyjnych. Ale projekt ministra finansów natrafił na opozycję w najwyższym Komitecie finansowym, na domaganie którego nowej pożyczce nadano formę 5-procentowej renty kolejowej. Na mocy postanowienia tegoż komitetu finansowego nie udzielono zatwierdzenia tymczasowego układu, zawartego pomiędzy ministrem finansów i grupą p. Hansemanna co do konwersji 5-procentowej pożyczki zagranicznej z r. 1877-go na rentę 4-procentową.”

Z ostatniej chwili.

W angielskiej izbie gmin oświadczył onegdaj podsekretarz stanu spraw zagranicznych, Bryce, że p. Freycinet kilkakrotnie zapewniał, iż Francja nie ma zamiaru zajęcia wysp Nowe Hebridy, pragnie tylko ukarać mieszkańców tychże za wymordowanie chrześcijan. Wobec pogłoski, że na wyspach zatknętych został szwadron francuski, lord Lyons otrzymał instrukcję, aby zbadał istotę faktu i uprosił rząd francuski o wyjaśnienia. Izba może być pewną, iż rząd rozumie ważność sprawy.

Biuro Reutersa telegrafuje tymczasem z Sydney (Australja), że flaga francuska zatknęta została również na wyspach Sandwich i Malakolo; umieszczono tam nawet posterunki wojskowe. Z Numei potwierdzają wiadomość o aneksji Nowych Hebrydów przez Francję. Okręt „Dives” powrócił już z wypawy do wysp rzeczonych po spełnieniu zadania.

Angielski minister wojny, Campbell Bannerman wydał manifest do wyborców, w którym oświadcza, że nie idzie już obecnie o bil irlandzki Gladstone, który uważać należy za usunięty z porządku dziennego, ale o rozstrzygnięcie w zasadzie pytania, czy ma być w Irlandji utworzony parlament narodowy pod kontrolą państwowego lub nie?

Manifest lorda Hartingtona do wyborców wyklada, iż nie należy wzywać ludności do uznania zasady parlamentu irlandzkiego, dopóki nie zostaną wyjaśnione warunki ustroju i przeznaczenia tegoż. Parlament londyński musi reprezentować i nadal całe królestwo zjednoczone, nie zaś część tegoż; musi on posiadać prawo kontroli nad miejscową reprezentacją ustawodawczą Irlandji. Zarząd sprawiedliwości musi pozostać w rękach władz odpowiedzialnych przed parlamentem państwa.

Gladstone udał się w dniu 17-ym b. m. do Edynburga, ztamtąd zaś podąży do swego okręgu wyborczego Midlothian.

Prezydent Grévy doręczył onegdaj trzem świeżo mianowanym kardynałom francuskim listem kardynalskie. Kardynał Bernardon rzekł: „Nauka nasza będzie nauką Chrystusa: posłuszeństwo dla praw boskich i ludzkich, poszanowanie ustanowionej władzy”.

Zmowa robotników w okolicach Jemappes, Quaregnon i Heny (w Belgji) stała się już zupełną. Sześciuset strajkujących wyruszyło z czerwonymi sztandarami z Quaregnon do Jemappes, wrzucało po drodze nagromadzone w szopach fabrycznych narzędzia do kanału i zmusiło robotników w Jemappes do zaprzestania roboty.

Zgromadzeniu narodowemu w Sofji mają być przedłożone projekta budowy kolei żelaznej z Sofji do Plewny, tudzież z Burgas przez Jampoli do Szumli. Działalność banku bułgarskiego ma być rozszerzoną na wschodnią Rumelję.

TELEGRAMY

„KURJER WARSZAWSKI”

Wiedeń 19-go czerwca.—Na wczorajszym wieczornem posiedzeniu izby deputowanych hr. Taaffe,

odpowiadając na interpelację dep. Mengera w sprawie zaburzeń lublańskich, skonstatował, iż zaburzenia wywołali podżegacze niemieccy. Podczas rozpraw nad cłem od nafty dep. Steinwender wystąpił z gwałtowną filipiką przeciw ministrowi Dunajewskiemu, który popiera międzynarodowe przemysłnictwo wbrew interesowi galicyjskich producentów nafty. Dunajewskiemu — woła mówca — zawdzięczamy Laenderbank i przedłużenie przywilejów kolei północnej Ferdynanda, na czem państwo traci kilka milionów rocznie. Hrabia Taaffe mógłby sobie zamiast Dunajewskiego znaleźć innego ministra skarbu, który nie sympatyzowałby z przemysłnikami. Dunajewski oświadczył, że polemika z Steinwenderem byłaby poniżej jego godności. Abrahamowicz mówił za wnioskiem Grocholskiego, Herbst przeciw. Przy głosowaniu imiennem odrzucono wniosek Suessa 160 głosami przeciw 154, a wniosek Grocholskiego przyjęto.

Wiedeń 19-go czerwca. — Wczoraj o północy przystąpiła izba deputowanych do głosowania nad wnioskiem Suessa i odrzuciła takowy większością sześciu głosów. Dwunastu polaków wstrzymało się od głosowania, nie chcąc łamać solidarności koła, które oświadczyło się przeciw wnioskowi. Przyjęto natomiast wnioski Grocholskiego i Chamea. Wskutek tego sprawa taryfy celnej odłożoną zostanie do jesieni. Przesilenie straciło swój ostry charakter, ale nie zostało zażegnanem, ponieważ rezultat rokowania z Węgrami w sprawie bankowej i cukrowej nie da się przewidzieć.

Bruksella 19-go czerwca. — Liczba strajkujących robotników w okręgu Borinage rośnie z każdą chwilą. W Quaregnon wybito burmistrzowi okna, popsuto maszyny do wyładowywania węgla i splądrowano piekarnie. Ogniskiem ruchu robotniczego jest w tej chwili Jemappes. Obnoszą czerwone sztandary i wołają: „niech żyje rzeczpospolita! niech żyje Francja!” Przyczyną zmowy ma być obniżenie zapłaty. Organ socjalistyczny *Peuple* wzywa rząd, aby nakłonił towarzystwo kopalni w Borinage do ustępstw na rzecz pracujących.

Jarmark na wełnę.

Święto u izraelitów przeszkadza wielce ruchowi handlowemu na placu w pierwszym dniu pojar-marcznym.

Pomimo to jednak kupujących dosyć było na placu. Pp. Freundowie i A. Haber dobijali targów wczoraj rozpoczętych.

Nie był to ruch znaczny i silny, ale jednak transakcje zawierano i płacono ceny nienizsze niż wczoraj.

Opowieści o braku chęci kupna złożyć trzeba na karb soboty.

Dziwna rzecz, producentów było na targu mniej. Widocznie myślą o sobocie zastraszeni nie przybyli.

Dowóz i wywóz dziś też znacznie zmalały, dla tychże samych powodów.

Wiadomości z Berlina są pomyślne. Przed jarmarkiem, który się jutro otwiera, podobno bardzo znaczne poczyniono zakupy, a ceny trzymają się dobrze, nie różniąc się od zeszłorocznych lub też różniąc się bardzo nieznacznie.

W Charkowie w r. b. odbywa się nie jarmark lecz aukeja. Postęp nas przeskoczył...

Na aukeji owej zakupiono już bardzo znaczne ilości tak na rachunek francuskich, jakoteż i angielskich fabrykantów i spekulantów, płacąc ceny znacznie wyższe niż parę tygodni temu, a nawet parę miesięcy. Zakupy te przenoszą podobno 200 000 p.

Ważne to, jak dla naszego ruchu jarmarkowego, który tem zachęcony może być znaczny i żywawy.

Dowóz dnia wczorajszego wyraża się w cyfrach następujących:

Zwazono na wagach bankowych	4,508 p.	19 f.
na miejskich nr. I-szy	224 p.	14 f.
„ nr. II gi	278 p.	24 f.

5,011 p. 17 f.

W r. z. w tymże dniu dowieziono 3,815 p. 30 f.

J. H.

GIEŁDA.

Warszawa d. 19-go czerwca 1886 r.

W dalszym ciągu usposobienie dla walut obcych było bardzo mocne. Szacowania berlińskie, jak przewidywaliśmy, nie wykazały lepszej dażności, kursa więc u nas podnosiły się coraz więcej, jakkolwiek nie wielkie robiono interesy.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 50.65. Krótkoterminowe 50.60 w żądaniu. Płacono za te ostatnie 50.52½ i 50.55.

Na pomniejsze miasta niemieckie 50.50 za długoterminowe i 50.42½ za krótkoterminowe płacono.

Na Londyn 10.24 żądano—bez ruchu.

Na Paryż 40.85—również bez obrotów.

Na Wiedeń 81.70, przy płaceniu w niewielkich sumach po 81.45 i 81.55.

Papiery mocno ciągle.

Listy likwidacyjne 93.30 i 92.60, bez obrotów.

Pożyczki wschodnie 100.75 i 101, wedle emisji.

Listy zastawne ziemskie 101 w I, II, III i IV serji w żądaniu, V — 99 również bez obrotów.

Listy miejskie 98.75, 97.60, 97.50 i 97.20, za IV 97 płacono.

Oblig 94.75 i 94.25 — za mniejsze 94 płacono.

Listy lódzkie 95, 94.10 i 93.50 w żądaniu.

Kaliskich nie notowano.

Akcje kolei fabryczno-lódzkiej po 90 poszukiwane; stalowe po 800; Zawiercia wahają się pomiędzy 250 w żądaniu i 240 w chęci płacenia.

Godzina 12. Usposobienie mocne. Ruch żaden.

J. Wl.

SZARADA.

Pierwszy to szpik narodu, co wciąż w pracy chodzi,
Pierwszy z drugim moneta, trzeci z czwartym chłodzi
I nosy koloruje, choć sam czwarty parzy;
Wspak pięta w alfabecie. Rzadko się wam zdarzy
Spotkać taką szaradę, gdyż w niej aż dwa słowa:
Mniejsza imię, nazwiskiem jest większa połowa,
Lecz nie nazwiskiem rodu, z jakiego wywodził
Wszystek swe pochodzenie, lecz kraju, gdzie zrodził
Się on i gdzie przez losu niezbadane tajnie,
Panował jakoś dziwnie i zgasł niezwykajnie.

Rozwiązanie zadania algebraicznego umieszczonego w nrze 162.

Przekupka miała 50 gruszek, 99 jabłek i 113 moreli.
Owoce te rozkładała na 16 i 9 kupek.

Dobre rozwiązania pierwsz nadesłali: pp. Anna Dajches, K. G. J., Michał Cypres, Stanisław Kostka, Władysław Koliński, Ludwik Gelblum, Zygmunt Grudziński, E. D., W. Bejot, J. Henkin, Abraham Szwaicer, Tomasz Czech, Henryk Spiro, Daniel Böhm, Władysław Hauffblum, Gabriel Totwiński, Edzio Poznański, Oleś Chomiński, Wacław Koziewicz, Mieczysław Krajewski, Antoni Giejewski, Jan Gryżewski, G. K. Wolf, S. F. Salomon Rejchman, Jakób Rabinowicz, Ignacy Jaskumski.

— Na kopertach listów, w których mieszczą się zadania lub rozwiązania takowych, pisać należy, iż to są zadania lub rozwiązania. Bez tych bowiem dopisków nadesłane listy nie będą uwzględniane.

TEATRA.

Letni. Dziś: „Fra Diavolo“ (wznowione). Jutro: „Pieszczoszek“ (występp. Szymanowskiego) i „Warszawa“. — Nowy. Dziś: „Baron cygański“. Jutro: „Baron cygański“.

— Dr Malesz rozpoczął już przyjmować chorych w mieszkaniu. (2292)

2239 Dr Malinowski, ordyn. szpit. dla dzieci, powrócił z Paryża. Marszałkowska 120, od 3—5.

(2176) Dr Grodzki leczy choroby sekretne, oraz niemoc wskutek takowych. Aleksandrja 15.

Dr Sznabl powrócił do Warszawy. 2270

— Michał Bedlicki, adwokat przysięgły, przeniósł kancelarię na ulicę Świętojerską, nr 16 nowy. Przyjmuje do 10 zrana i od 5 do 8 po poł. (2268)

Inżynier-Budowniczy

Stefan Korab Laskowski, przyjechałszy z urlopu, przyjmuje interesantów w tychże samych godzinach, Dobra nr 55, I-e piętro. (2278)

— Dentysta B. Gutzmann, Królewska nr 3, róg Krakowskiego-Przedmieścia, najlepsze zęby sztuczne po rs. 2. Reperuje i przerabia zęby. 2138

— Nabyłem skład Papieru firmy A. Mestenhauera przy placu Teatralnym nr 7, wprost filarów teatralnych i tamże skład mój z Nowego-Swiatu nr 1 przeniosłem, o czym zawiadamiając, polecam się na nowym miejscu łaskawym względem Szanownej Publiczności. (741)

J. N. Bronikowski.

— Dr med. Jan Przybylski przyjmuje z chorobami ocznymi od 8—9 rano i od 4—6 po południu, Ordynacka nr 10. (2207)

2208 Dr Kadler przyjmuje chorych wenerycznych i skórnych od 10—12 i od 4—6. Nowy-Swiat 17.

— Jan Lubicki, adwokat, b. komisarz włościański, prowadzi sprawy w komisjach włościańskich. Widok 14. (2072)

LAMPY ZECERSKIE

z drążkami żelaznymi dla przymocowywania do kaszt, widne, w zupełnie dobrym stanie, są do sprzedania. Wiadomość u dysponenta drukarni Kurjera warszawskiego.

U Optyka CHWATA

wielki wybór oczów ludzkich sztucznych, oraz hektografów. Miodowa 12. (2252)

Instytut wód mineralnych

w ogrodzie Saskim.

Sezon leczenia wodami mineralnymi sztucznymi, naturalnymi, serwatka lecznicza, kefirem i kąpielami mineralnymi w zakładzie, trwa od 15 maja do 15 września, lekarzem ordynującym stałym, zawsze obecnym w godzinach rannych w zakładzie, jest doktor Michał Rozencwajg (Królewska nr 9). (2240)

MAGAZYN

Obiś Meblowych, Dywanów i Firanek

pod firmą

JULJAN PENKALA

w Warszawie, Senatorska nr 4, nowy 8.

Posiada wielki wybór i poleca po cenach nader niskich:

Materjały na pokrycie mebli i portjery 2½ łok. szer., jako to: Jutte, Bourette, Bouredessie od kop. 30.

Kretony francuskie i angielskie, szerokości 1½ łok. najnowszych deseni i kolorów od kop. 15.

Adamaszki, Atlasy, Koteliny, Brokatele jedwabne, Utrechty, gładkie, prasowane i gniecione różnych kolorów.

Dywany francuskie, angielskie i krajowe, tak odpasowane, jako też i na łokcie na całe pokoje od rs. 1 kop. 30.

Oryginalne Dywany Perskie.

Chodniki dywanowe, kokosowe, juttowe od 30 kop. (2253)

Serwety różnych gatunków.

UWAGA.

Wszelką korespondencję uprasza się adresować:

JULJAN PENKALA

Magazyn Obiś Meblowych

w Warszawie, Senatorska nr 4/8.

Wielki wybór.—Ceny nader niskie.

Bank Handlowy w Warszawie

podaje do wiadomości, że udziela zaliczenia na wełnę do wysokości ⅔ ceny targowej. (749)

— Zarząd Towarzystwa wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy podaje do wiadomości członków, że lokal Towarzystwa z dniem 17 b. m. we czwartek, przeniesionym zostaje na ulicę Miodową nr 15 do domu barona Lessera I-e piętro, front.

Otwarcie nowego lokalu nastąpi w sobotę, to jest 19 czerwca o godzinie 8½ wieczorem.

Członkowie, którzy życzyliby sobie uczestniczyć w składkowej kolacji, zechcą zapisywać się na takową w dniu 17 i 18 b. m., to jest we czwartek i piątek w godzinach biurowych. (733)

— Największy wybór zegarków złotych, srebrnych i niklowych, damskich i męzkich, poleca skład M. J. Augustynowicza, Krakowskie-Przedmieście nr 9, róg Królewskiej, ceny najprzystępniejsze, stałe, gwarancja dwuletnia. (736)

703) Fabryka wyrobów stalowych W. Bienkowski, dawniej suke. Gerlach, Nowe Miasto nr 1877 (1), obok kości. PP. Sakramentek w Warszawie, poleca wszelkie wyroby z najlepszej stali angielskiej po cenach możliwie przystępnych w głównym składzie przy rogu ul. Senatorsk. i Miodowej 496, oraz w nowo otwartej filji przy rogu Marszałkowskiej i Próznej. Tamże przyjmują się reperacje.

Dyrekcja dróg żelaznych

Warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej podaje do wiadomości, że na zasadzie ustawy dla dróg żelaznych rosyjskich, w dniu 7 (19) lipca r. b. o godzinie 12-ej w południe na stacji Łowicz sprzedanym będzie przez publiczną licytację transport soli przybyły ze stacji Sławiańsk za listem frachtowym nr 310. (753)

Telefony warszawskie

Wykaz

abonentów połączonych ze stacją centralną w ciągu zeszłego tygodnia.

268. „Belle-Vue”, Chmielna 9.

584. Chwastkiewicz F., skład naczyń aptecznych Senatorska 24.

483. Hanswirth Bernard, przedsiębiorstwo dostawy materiałów leśnych, Franciszkańska 5.

508. Lenczewski Władysław, fabryka wyrobów elektrycznych i mechanicznych, Marszałkowska 114.

582. Mokiejewski Ł., dystylarnia parowa, Grzybowska 30.

Potrzebną jest Panna zaraz

na wyjazd do Rosji do magazynu strojów za starą panną na dogodnych warunkach, wiadomość: Grzybowska nr 17, mieszkania 21, J. Hoppman. (2266)

Kalinowski i Przepiórkowski

w Warszawie, hotel Europejski.

Polecają odleżałe cygara:

Limenos rs. 4. Preciosa i Traviata rs. 5. Cavour i India rs. 6. La Flora rs. 7. Havana Souperior rs. 7.50. Noblesse rs. 8. Panatellas rs. 10. (660)

Porównanie dochodu za m. maj 1886 r.

Na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

Z przewozu osób.....	rs.	134,440 k.	51
„ towarów.....	rs.	53,536 k.	88
Różne dochody.....	rs.	41,372 k.	79

Razem rs. 729,350 k. 18

W miesiącu maju 1885-go r. było dochodu..... rs. 669,703 k. 90

Zatem w miesiącu maju 1886-go roku więcej..... rs. 59,646 k. 28

Od 1-go stycznia do końca m-ca maja 1886-go roku dochód wynosił..... rs. 3,415,887 k. 12

W tym samym czasie roku 1885 dochód wynosił..... rs. 3,259,451 k. 10

Zatem w r. 1886 więcej.. rs. 156,436 k. 02

Na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej.

Z przewozu osób.....	rs.	22,780 k.	41
„ towarów.....	rs.	56,629 k.	16
Różne dochody.....	rs.	7,149 k.	89

Razem rs. 86,559 k. 46

W miesiącu maju 1885-go r. było dochodu..... rs. 73,479 k. 80

Zatem w m. maju 1886-go r. więcej..... rs. 13,079 k. 66

Od 1-go stycznia do końca m-ca maja 1886-go roku dochód wynosił..... rs. 397,506 k. 18

W tym samym czasie roku 1885 dochód wynosił..... rs. 374,322 k. 46

Zatem w r. 1886 więcej rs. 23,183 k. 72

KORRESPONDENCJA PRYWATNA.

— Zuzi.—Nie pisz teraz. (2275)

Karol.



Administracja Żeglugi Parowej

na rzece Wisle,

Maurycyego Fajansa,

zawiadamia, że w Niedzielę dnia 20 b. m., jeżeli pogoda posłuży, kursować będą statki parowe do Jabłonny i Bielaw.

Statki wychodzić będą:

z Warszawy:	z Jabłonny:
o godzinie 8 1/2 zrana	o godzinie 10 zrana
" 9 "	" 11 "
" 10 "	" 3 po południu
" 2 po południu	" 8 wieczorem
7 wieczorem	

Cena biletu: do Bielaw tam i z powrotem kop. 40 od osoby,

do Jabłonny " 50 "

Dzieci do lat 10 płacą połowę.

1333R

Fabryka Wyrobów Rękawicznich

LUDWIK KUNICKIEGO,

egzystująca od 1836 roku w Warszawie,

Nr 7, Krakowskie-Przedmieście Nr 7.

poleca w znacznym wyborze **Rękawiczki** we wszystkich gatunkach, **Kaftany**, **Spodnie**, **Kalesony** i **Skarpetki** ze skór zamszowych, jelenich i łosiowych, w różnych kolorach, służące do polowania i konnej jazdy i zabezpieczające od przeziębienia i reumatyzmu. **Kurtki** łosiowe i czarne na flaneli. **Przesciera-dła** zamszowe i reniferowe. **Poduszki** zamszowe i safianowe. **Skóry** łosiowe na łóżka. **Pasy** brzusne skórzane i nankinowe. **Trzosi** i **Kaletki** do pieniędzy. **Szelki** własnego wyrobu, oraz paryskie i angielskie. **Krawaty** w wielkim wyborze i w najświeższych fasonach. **Parasole** i **Laski** francuskie, oraz różną **Galanterję**. 1314

Wszystko w najlepszych gatunkach i po możliwie niskiej cenie.

Biorącym hurtownie, odstępować się znaczny rabat.

PRYSZNICE pokojowe wiszące i na drągach,
LODOWNIE pokojowe,
MASZYNKI do lodów,

poleca **Fabryka i Magazyn**

W. ANDERSZEWSKIEGO,

Marszałkowska Nr 143,

6-ty dom od ogrodu.

1327R

Dom Rolniczo-Handlowy

WASILEWSKI I PILASKI

w Warszawie, Nowo-Senatorska Nr 5,
w Wilowie, Kreszczatyk Nr 12,

poleca

uznane na konkursach za najlepsze:

CZTEROSKIBOWCE Kuhnkego, po rs. 60.

KULTYWATORY Kuhnkego, po rs. 75.

Ulepszone oryginalne amerykańskie GRABIE

TIGER, po rs. 85.

SIEWNIKI, WIALNIE i MŁOCARNIE

sztyftowe, rozmaitej wielkości, **fabryki Hofferra**

& Schrantza w Wiedniu, a również i wszelkie

inne **Narzędzia i Maszyny rolnicze**, po ce-

nach przystępnych. 1324R

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 9 (21) bieżącego miesiąca Czerwca, o godzinie 11-ej zrana, w Komitecie Ujazdowskiego Szpitala Wojskowego w Warszawie, odbędzie się licytacja na sporządzenie i pomalowanie niektórych przedmiotów drewnianych, a mianowicie: **czterdziestu trzech wiał**, **jedenastu cebrów** z drążkami do noszenia wody i wierzhami, **szesnastu stołków**, **siedmiu małych kadzi**, **sześciu szaf** do przechowywania rzeczy, **sześciorzeczni**u stołków, **sześciorzeczni**u szaflików łazienkowych, **dziesięciu desek** do aparatów i jednej dużej balji.

Do licytacji takowej przypuszczeni zostaną przede wszystkim rzemieślnicy i osoby mające prawo zawierania umów ze skarbem, stosownie do artykułów 1769—1800 Zbioru Praw Cywilnych Tomu X. Cz. I, wyd. roku 1878; mający zamiar uczestniczyć w licytacji głośnej obowiazani będą, przy podaniu na stemplu 60-kopiejkowym, złożyć wadium w stosunku 15% od summy, jaka przypadać będzie podług ceny umówionej, oraz dowody dające prawo przystępowania do licytacji, życzący zaś oświadczyć ceny w kopertach opieczętowanych, winni składać takowe w czasie oznaczonym, stosując się w art. 39 i 41 przepisów służących dla dostarczenia potrzeb wojskowych.

Warunki dotyczące w mowie będącego przedsiębiorstwa, są do przejrzania w Kancelarii Szpitalnej każdorazowo, wyjąwszy dni niedzielne i świąteczne, od godziny 9-ej zrana do 3-ej po południu. 1334R

KONIAKI STARE ORYGINALNE

najlepszych firm zagranicznych, oraz **LIKIER**Y francuskie i holenderskie, poleca **SKŁAD WIN** 1238R

A. ROESLER & Comp.,

przy ulicy Elektoralnej № 1, wprost Banku.—Śniadania i kolacje jak zwykle.

UZYWANE POWOZY,

Faetony, Landa, Karety potrójne i podwójne, Kocze z fordeklami własnej fabryki, w najlepszym stanie, po bardzo umiarkowanych cenach, do sprzedania w fabryce powozów **A. Brühl, Erywańska № 3.** 1289

OGŁOSZENIE.

Zarząd Warszawskiego Wojenno-Medycznego Inspektora, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 2 (14) Lipca 1886 roku, o godzinie 11-ej z rana, odbędzie się w Kancelarii tego Zarządu licytacja głośna bez przetargu, na dostawę dla Warszawskiego Aptecznego Składu, niektórych pakunkowych i gospodarskich przedmiotów.

Do licytacji będą dopuszczeni tylko ci, którzy mają na to prawo. Oprócz głośnej licytacji, będą przyjmowane na imię Warszawskiego Wojenno-Medycznego Inspektora opieczętowane deklaracje, z załączeniem wadium 20% summy licytacyjnej, t. j. rs. 151, ze szczegółowym wykazem składanych pieniędzy, oraz świadectwo na prawo handlu.

Deklaracja i prośba, winny być napisane na stemplu zwyczajnym ceny kop. 60, które razem z wadium będą przyjmowane tylko do godziny 11-ej zrana w dniu do licytacji przeznaczonym.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane codziennie w Zarządzie od godziny 10 do 2-ej po południu, wyjąwszy niedziel, świąt uroczystych i dni galowych.

Wojenno-Medyczny Inspektor, Rzeczywisty Radca Stanu **Żukowski.**

Cz. p. o. Pomocnika Inspektora, Radca Kollegialny **Freyburg.**

1284r

Cz. p. o. Sekretarza, Radca Honorowy **Basow.**

Rząd Gubernjalny Warszawski

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 10 (22) Czerwca r. b. 1886, w sali posiedzeń tegoż Rządu, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje, z głośną po rozpierzeniu takowych relicytacją, na przedsiębiorstwo uszycia mundurowego ubrania dla niższych stopni Policji Warszawskiej w roku 1886 w terminie oznaczonym.

Licytacja rozpocznie się od cen następujących:

Za uszycie szynela, z dodaniem ceraty do lamówek i kołnierzyków, oraz po dwa guziki do naramienników, rs. 3.

Za uszycie mundurki z pasem, wraz z dodaniem ceraty i sukna grubego do lamówek, ceraty do kołnierzyków, pasów i wyłogów, oraz po 2 guziki ołowiane i po 3 czarne blaszane, rs. 3 kop. 40.

Za uszycie spodni, z dodaniem po 2 kółka mosiężne, po 5 guzików blaszanych i taśmy czarnej, kop. 75.

Za uszycie ubrania letniego (kitla) z pasem, wraz z dodaniem po 2 guziki ołowiane i po 12 drewnianych płótnem niebielonem obszytych, oraz guzików, haftek i tkaniny czerwonej na kanty do pasa, rs. 1 kop. 40.

Życzący przyjąć udział w licytacji złożą winien w Urzędzie Licytacyjnym, w terminie do licytacji oznaczonym, deklarację opieczętowaną, ułożoną podług wzoru załączanego się przy niniejszem, wymienianą w takowej deklaracji cyframi i wyrazami ceny, za jakie gotów jest przyjąć na siebie uszycie mundurowego ubrania.

Do deklaracji załączyć należy wadium tymczasowe w ilości rs. 875, zawierające się w gotowiznie lub papierach procentowych, których przyjmowanie według kursu ustanowionego na kaucję, jest dozwolone w przedsiębiorstwach i dostawach skarbowych.

Przystępujący do licytacji, może też, zamiast summy wadźalnej w naturze, przedstawić pokwitowanie Kasy Skarbowej, lub dowód Warszawskiego Kantoru Banku Państwa, z przyjęcia do depozytu summy powyżej wymienionej. — W tym ostatnim razie, interesowany zwrócić powinien na to uwagę, ażeby wyrażono w pokwitowaniu Kasy Skarbowej, lub w dowodzie Warszawskiego Kantoru Banku Państwa, w jakich mianowicie wartościach pieniężnych wadium złożonym zostało.

Termin ostateczny do składania deklaracji upływa o godzinie pierwszej po południu, w dniu przeznaczonym na licytację.

Po rozpierzeniu złożonych deklaracji, nastąpi głośna relicytacja in minus, pomiędzy współzawodzącymi się od ceny najniższej zadeklarowanej, dla tego też ci, którzy deklarację złożą, obowiazani będą osobiście lub przez pośrednictwo prawne do tego umówionych, stanąć w dniu oznaczonym do licytacji. — Nie składający deklaracji opieczętowanych we wskazanym terminie, do relicytacji głośnej nie będą przypuszczeni.

Deklaracje złożone lub nadesłane po upływie czasu określonego, ułożone nie podług wzoru i z pominięciem porządku wskazanego w art. 17 przepisów z dnia 16 (28) Maja roku 1833, zawierające w sobie podskrobywania i poprawki, pisane samymi tylko cyframi, wcale nie podpisane, lub mieszczące w treści swojej warunki niezgodne z kondycjami licytacyjnymi, takie nareszcie do których nie załączono dowodu na złożone wadium tymczasowe lub tegoż wadium w naturze uwzględnione nie zostaną.

Szczegółowe warunki licytacyjne okazywane będą na żądanie w Wydziale Wojskowo-Policyjnym Warszawskiego Rządu Gubernjalnego każdorazowo, wyjąwszy dni świąteczne i niedzielne, od godziny 9 zrana do 3 po południu.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, w pismach zamieszczonych, oświadczam niniejszem, iż przyjmuję na siebie (tu wymienić należy, jakie mianowicie przedsiębiorstwo i za jaką cenę, pisząc takową cyframi i wyrazami), zobowiązuje się przytem wypełnić wszelkie warunki, objęte punktami licytacyjnymi, które w zupełności są mi wiadome. Pokwitowanie Kasy Skarbowej, lub dowód Warszawskiego Kantoru Banku Państwa, z przyjęcia złożonego wadium tymczasowego, albo też wadium w naturze, zawierające w gotowiznie, lub takich to papierach procentowych, rs. (wyrazami), składam przy niniejszem.

Wadium takowe, w razie odstąpienia od licytacji, sam odbiorę napowrót.

Miejsce stałego zamieszkania mego w (wypisać czytelnie miasto, ulicę, № domu, datę, imię i nazwisko). 1283r

Z powodu wyprzedaży do **Władystoku** całego zapasu



Moszczukuracyjnego



takowy dopiero po nowych zbiorach w Październiku, znów do nabycia u nas będzie.

Skład Win Braci Kempner, Długa Nr 5. 256 R

Nauczyciel języka
angielskiego z dyplomem, poszukuje kondy-
cji na wyjazd. H. Berger, Złota № 31,
mieszk. 8. 1292

ZNACZNY TRANSPORT
DREN
oryginalnych angielskich, średnicy
od 3 do 24 cali z odnogami, kola-
nami i syfonami, nadszedł
do Składu Cementu i
Materiałów budowlanych
DAWIDA PERL,
Grzybowska № 21.
Telefonu № 372. 1246R

OSTRZEŻENIE.
Doszło do mej wiadomości, iż osoby inte-
resowane w celu szkolenia mł. rozsiewają
myślę pogłoski, jakoby istniejąca od lat 5-u
fabryka moja objęta została przez p. Zy-
gmunta Olechowicza. Ponieważ p. Olecho-
wicz ruchomości mej fabryki wcale nie obej-
mował, a tylko aktem rejentalnym z d. 7
Grudnia r. z. nabył niektóre zbytki dla
mnie przedmioty, ostrzegam przeto, iż w ra-
zie dalszych rozsiewań fałszywych wieści,
będę zmuszony winnych pociągnąć do odpo-
wiedzialności sądowej. Nadto nadmieniam,
iż powiększywszy znacznie moją fabrykę i
zajmującą najnowszą nlepszenia, pro-
wadzę ją bez przerwy pod tą firmą:
Pierwsza w kraju Fabryka
STEMPLI KAUCZUKOWYCH
w Warszawie, Wierzbowa 6. (hotel Angielski).
1304 **Z. SUCHOWIECKI.**

Świętokrzyska № 11.
NOWOŚCI
TRICOT
STANIKI
G. HAEHLE
S^a Krzyżka N° 11
Wyroby trykotowe 1255R
Gorszy najnowszymi fason.
Staniki trykotowe od rs. 4 do 20.

16
Mazowiecka
Herman & Grosman,
wielki wybór instrumentów, do wynajęcia
na letnie mieszkania. — Ceny umiarko-
wane. 1163R

NIEPRZEMAKALNE
OPONY,
NAMIOTY,
PASY do maszyn
z najlepszego żaglowego płótna,
wyrabia i poleca
F. BIERNATH,
Warszawa, 936R
Senatorska № 32 nowy,
gdzie skład płócien fińskich.

PARA KONI
powozowych, rosłych, oraz szary do sprzeda-
nia. — Wiadomość: w Kancelarji M. Bersohna,
Elektoralna № 5, do godz. 3-jej. 1269
POWOZY
różnego rodzaju elegancko wykonane po-
sinda fabryka F. Laskowski, dawniej
Ziemski, po cenach przystępnych. Długa
№ 20. wprost Cerkwi. 1281

Cegle ogniotrwała
angielska, marki Cowen, Ramsay
i E. & M., oraz
GLINKĘ
czarną i białą, po cenach bardzo
niskich, poleca Skład materiałów
budowlanych
DAWIDA PERL,
ulica Grzybowska № 21,
Telefonu № 372. 1247R

Zawiadamia się chęć kupna mających, że
w dniu 13 (25) Czerwca r. b. o godzinie 10
zrana, rozpocznie się **LICYTACJA**
maszyn i narzędzi rolniczych, sikawek ręcz-
nych i wózkowych, lokomobil, maszyn war-
sztatowych, miedzi i żelaza do wyrobu, o-
raz drzewa porządkowego pozostałych po
Ludwiku Przyrembel i sprzedaż odbywać się
będzie w podwórzu fabryki narzędzi i ma-
szyn rolniczych sukcesorów Przyrembel w
mieście Kaliszu przy ulicy Ciasnej i Wodnej
położonej. Pożądanem jest aby warsztaty z
narzędziami i motorem parowym zajmujące
40-tu robotników, mogły być sprzedane w
całości z wydzierżawieniem fabryki. — Opie-
kun nieletnich Przyrembel, A. Stefański. 1288

o 50% taniej
L. APPELBAUM,
GŁÓWNY SKŁAD
PUCHU, PIERZA i POŚCIELI,
Królewska № 39,
dom gdzie dawniej mieścił się Zarząd
Telegrafu, wprost Giełdy, drugi dom
od Marszałkowskiej. — **KOŁDRY:**
o 50% taniej
watowe tyfłkowe rs. 3 kop. 50.
Półwełniane amarantowe rs. 4 k. 50.
Kaszmierowe rs. 6 k. 50.
Adamaszkowe rs. 6 k. 50.
Atlasowe wełniane rs. 8 k. 75.
Atlasowe jedwabne rs. 13.
Letnie pikowe od rs. 2.
Bajowe sławuckie od rs. 2.
Dla wyjeżdżających na letnie
mieszkania: wielki wybór mebli że-
laznych, wózków dziecińczych, matera-
cy francuskich, oraz z trawy morskiej
waldhaaru i włosu, chodników, sakwo-
jaży, białizny gotowej i kołnierzyków
gumowych. 1190
o 50% taniej

Gorzelańcy,
Szlązak, bawiąc w kraju od 8-miu lat, obe-
znawy z gorzelnictwem najnowszego syste-
mu, 18 lat we fachu, posiadając świetne świa-
dectwa, podejmując się oddać możebnie
wysokie wydatki, poszukuje posady odpowie-
dniej od 1-go Lipca r. b. — Wiadomość: Złota
№ 49, mieszk. 5. 1142

Do sprzedania
K O Ń
skarogniady, 5 lat mający, rosły i silny, do-
bry w pojedynkę do powozu lub do roboty.
Wiadomość: ul. Dobra № 7/9. 1279

LICYTACJA
Lombard prywatny
przy ul. Królewskiej № 39,
zawiadamia, że z dnia 18 (30) Czerwca r. b.
i następnych, od godz. 10 z rana, w lokalu
Lombardu odbywać się będzie licytacja na
sprzedaż zastawów nieprolongowanych w cią-
gu 3 miesięcy. Zastawy te składają się z wy-
robów srebrnych, złotych i brylantowych. Za-
stawy przenoszące wartość rs. 100, oznaczo-
ne N° 50, 99, 191, 225, 382, 450, 1122, 1260,
1388, 1558, 1563, 1584, 1587, 1641. 1302R

Na Rzadcę dóbr,
Ekonoma,
lub Magazyniera,
poszukuje posady z Ks. Poznańskiego ka-
waler z kilkunastoletnią praktyką. — Łaska-
we oferty pod A. 10, uprasza się składać
w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26. 1285R
Wyprzedaje się Kostiumy
eleganckie wełniane i letnie od rs. 12,
Pracownia Paryzka,
Rymarska № 7 1261

SEROWARNIA
w Dobrach Opole,
w gub. Siedleckiej — stacja Dr. Ż. W. T. Biała — poczta Wiśnica,
ma na sprzedaż
znaczny zapas Sera Szwajcarskiego, nagrodzonego na Wystawie
Rolniczej w Warszawie 1885 r. medalem srebrnym.
O warunkach sprzedaży można się poinformować na miejscu, a w czasie te-
gorocznej Wystawy, w pawilonie nabiału lub w biurze Mleczarsko-Technicznym
Barona Lessera, Zielna № 21. 1275R

Majątek Ziemski
najpiękniej zagospodarowany, skłają się
z kilku wólk, z ogrodem, parkiem, lasem,
wodą, inwentarzem żywym do stu
sztuk i martwym, zabudowaniami, przydatny
na gospodarstwo przemysłowe, rolne, jako
i na przyjemną rezydencję, oddalony od War-
szawy wiorst 12, od pierwszej stacji D. Ż.
wiorst 4, z powodu zmiany interesów jest
zaraz do sprzedania za przystępną cenę.
Wiadomość: w Kancelarji p. Chodeckiego
Rejenta w gmachu Sądu Okręgowego, przy
ulicy Miodowej. 1252

LA BOURBOULE
WODA MINERALNA nadzwyczaj WZMACNIAJĄCA
zawierająca
Chloran Dwuwęglan i Arsenian Sodowy
Od pół szklanki do trzech szklanek dziennie
odkrywa dzieci wyle i osoby osłabione
skuteczny środek przeciw
Bezkrwistości, Skrofalom,
Diabetis, Gorączce Peryodycznej
Chorobom skórnym i organów oddechowych
Sezon kuracyjny
OD 15 MAJA DO 25 WRZEŚNIA.

Gra ogrodowa
najnowsza i najmodniejsza „Progres” dla
2—8 osób po rs. 5 i **BALONY** w kształcie
zwierząt do puszczenia spirytusem po rs. 2,
u A. J. Wiśniakowskiego, Krakowskie-Przed-
mieście № 75/81, wprost kościoła św. Anny
(po Bernardyńskiego). 1111R

Fabryka i Skład Na-
rzędzi Chirurgicznych
i Stalowych ostrych,
oraz Bandaży
F. BALUKIEWICZA
ulica Bielańska, Hotel Paryzki
№ 601, nowy 9, zaopatrzony w wielki
wybór Narzędzi Chirurgicznych, przybo-
rów opatrunkowych, oraz Termometry
Maksymalne wypróbowane po niższej
cenie. 1230R
Nowość! BRZYTWY dające mo-
żność używania bez obawy skażenia,
z czem poleca się łaskawym względem.

Fryzjer
Jan Kleszczyński
poleca cennik swojego zakładu, mieszczącego
się w Pałacu Dyzmańskich, wejście od ulicy
Podwale № 3 i od Miodowej 4.
Dla Panów: Ogolenie z uczesaniem kop.
5 i 10. Strzyżenie z brodą kop. 15 i 20.
Uczniowie zakładów naukowych po kop. 10.
Dla Dam: Strzyżenie kop. 20, Fryzowanie
kop. 20. Przycięcie i zafrizowanie grzywki
kop. 20. Czesanie kop. 50. Warkoczki tylko
z ludzkich włosów od rs. 4. Grzywki od rs. 1.
Nadmieniam, że zakład oraz teatry ob-
sługuje 9 pomocników. 1298

Po cenach
bardzo przystępnych,
są do sprzedania **MEBLE** staro-
żytnie, to jest: garnitur palisandrowy
pokryty pluszem prasowanym, szafy
jesionowe, kredens, szafka, lustra, ze-
gary i t. p. Obejrzed można codziennie
przy ulicy Niecałej pod № 12, stróż
wskaze. 1289

Za Rs. 600
jest do sprzedania
KARETA
poczynowa, mocno zbudowana, zupełnie odno-
wiona. — Wiadomość: Warecka № 9, n rządcy
domu, codziennie od godziny 4 do 6 po po-
łudniu. 1294

Kwit Blekrucki
jest do sprzedania — Wiadomość: ulica
Chmielna № 68, mieszkania 20. 1276

Dla budujących fabryki
Maszyna parowa 18 konna wraz z ko-
łem i buljerem o sile 25 koni i osobną
pompa parową w dobrym stanie do sprze-
dania. Obejrzed można Złota № 73. Tamże
lina druciana 1" gruba, 150 łokci długa, do
sprzedania. 1284

Potrzebna jest
KOLONJA
w zamian za fabrykę bardzo korzystną, egzy-
stującą od kilkudziesięciu lat; do prowadze-
nia której niepotrzeba być fachowym. — Wi-
adomość: ulica Żytnia № 20, za wałem, obok
Omentarza Kalwińskiego, do właścicieli
domu. 1287

Osobom jadącym do Buska
lub Solca
najbliższa droga kolejną żelazną Iwangrodz-
ko-Dąbrowską, do stacji Jędrzejów, gdzie
utrzymujący bufet dostarcza wygody zycio-
we i konie bryczką lub powozem wprost do
Buska po cenach od 4-ech rubli i więcej sto-
sownie do ciężaru. 1295R

Zaginął KWIT
b. Banku Polskiego, za № 15377 w 188 wy-
dany na imię Edwarda Sztoka, na złożone
w tymże Banku 2 listy Rosyjskiej Poży-
czki Premiowej 5%, pierwszej Emisji, Serji
3103 i drugiej Emisji Serji 19425, gdyby
kto takowe posiadał, uprasza się o oddanie
onych pod № 51 przy ulicy Dzikiej do wła-
ścicieli tegoż domu. 1051

Mieszkanie na 2 miesiące
do wynajęcia.
Na 1-em piętrze, pięknie umeblowane
z fortepianem lub bez, składające się
z 2—3 lub więcej pokoi, odznaczające się
świeżym powietrzem, gdyż okna wychodzą
na Saski Ogród, od 1-go Lipca, Senatorska
№ 33, 35, mieszk. 56. 1303R

Ostrzeżenie.
Zgubiono 2 ćwiartki z klasy V-jej loterii
klasycznej 146 N° 05502 i 05505, łaskawe-
go znalazcę uprasza się o zwrot takowych
do Kancelarji Kurjera Warszawskiego pod li-
terami S. S. B. L. — Nieprawdy posiadacz ko-
rzyści z nich mieć nie będzie, gdyż ostrze-
żenie u właściwej władzy uczynionem zo-
stało. 1293

Tanio!!
Tanio i sumiennie ku-
pować można w składzie fa-
brycznym towarów bła-
watnych
K. MANTEY,
Świętokrzyska róg Włodzimierskiej.
Tanio!! 1282

16. Mazowiecka.



1155r

16. Mazowiecka.

HERMAN & GROSSMAN.

Wielki wybór instrumentów.

Pianina krzyżowe z całkowitą ramą od rs. 400 i t. p.
Fortepiany systemu amerykańskiego " " 480 "
Organy amerykańskie **Estey & Comp.** " " 135 "

Instrumenta słynnej fabryki **BLÜTHNERA:**

Pianina po rs. 500, 550 i 650.

Fortepiany gabinetowe po rs. 830.

" salonowe mniejsze po rs. 900.

" " duże " " 975.

Te same **Fortepiany** systemu **Aliquot**, o rs. 50 drożej.

Duże **Fortepiany** koncertowe (**Aliquot**) rs. 1,250.

Nauka i wychowanie.

Student, medyk wyższego kursu, poszukuje kondycji jako korepetytor na czas wakacyjny na wieś. Złota № 7, stróż wskaże.

Potrzebny jest nauczyciel na wieś, do przygotowania chłopczyka do klasy 3-iej. Wiek: 40-45 lat. ul. Krochmalna № 44, 1-e piętro, między 4-tą a 5-tą po południu w mieszkaniu p. Rembielińskiego. 9792

Osoba, niemka wykształcona, poszukuje miejsca. Oferty: Solna 10, m. 11. 9852

Chłopcy sobie życzy umieścić studentów uczących się do szkół w Krakowie, przy tamtym pod opieką rodzicielską, raczy zgłosić się o bliższe szczegóły pod adresem: **Bayer** w Krakowie, ulica Wielopole 1. 9345

Włodowity francuz z Paryża, życzy sobie przyjąć obowiązki na czas wakacji. Tamże są lekcje na godziny. Mokotowska 51, mieszkania 25. M-r Monier. 9434

Oficer przygotowuje prywatnie do szkoły junkierskiej i do egzaminu na uzyskanie praw wolno wstępujących 3-iej kategorii, jak i zdawać można w Marcu, Czerwcu lub Październiku, przy junkierskiej szkole. H. Kunicki, hotel Angielski 83. 9620

Prof. de Préchamps, Długa № 25. Młoda niemka wykształcona, życzy wyjechać na wakacje. 9683

Student uniwersytetu, matematyk, zdolny korepetytor, posiadający dobre świadectwa, przygotowuje do gimnazjum. Oferty pod lit. X. Y. Z. uprasza składać w kantorze Kur. Warsz. 1339

Student uniwersytetu matematyk, posiadający języki nowożytne, poszukuje lekcji lub korepetycji. Na czas wakacyjny może wyjechać na wieś. Hoża 54, m. 5. 9750

Osoba obznajmiona z metodą uczenia głuchoniemych, może się podjąć poprowadzenia mowy dziecku pełnomysłowemu, w czasie wakacyjnym. Wiadomość w Instytucie Głuchoniemych na Placu św. Aleksandra, między godziną 8-a rano a 4-a po południu, u Marii Czerwińskiej. 9758

Nauczycielka posiadająca języki, muzykę, życzy posady. Czech. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszk. 18. 9784

Potrzebna jest bona niemka. Nowy-Świat № 33, mieszkania 1. 9928

Potrzebna jest osoba wykształcona i mówiąca dobrze językiem francuskim, do konwersacji z dziećmi. Warecka № 1, na 1-m piętrze. 9946

Prof. de Préchamps, Długa 25. Profesor francuz z dyplomem, poszukuje posady na wakacje. 9924

Student prawa poszukuje kondycji na czas Swakacji na wsi od 1-go Lipca. Wiadomość: Wspólna № domu 16, m. 4. Zostać można codziennie od 10 rano do 12 w południe lub od 4 do 7 po południu. 1369

Potrzebny jest student do wykładu algebry, geometrii i niemieckiego. Podwale № 17, skład materiałów aptecznych. 1375

Nauczyciel matematyki, ze świeżym wyśmym patentem, posiadający patent gimnazjalny, oraz wyższego specjalnego zakładu naukowego, poważna i chlubna rekomendację kilkoletniej praktyki pedagogicznej, poszukuje lekcji, może wyjechać. Mokotowska № 12, nowy 52, m. 24. Jan Więkowski. 9958

Posady i prace.

Osoba znająca dobrze język francuzki, niemiecki i muzykę, poszukuje odpowiedniej posady. Wiadomość od 9-12. Nowogrodzka № 17, mieszkania 17. 9923

Panny kompletnie uzdatnione w krawiectwie damskiej, potrzebne są zaraz do magazynu M. Bronz, Podwale № 3, 1-e p.

Potrzebne są panny kompletnie uzdatnione do staników i do upinania spódnic. Ulica Krucza 35, mieszkania 1. 9728

Rządca dóbr z kancją poszukuje posady pod 1-go Lipca. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. M. D. 9730

Przybyły z prowincji młody człowiek, któremu ukończył klas 3-y, pragnie natychmiast wstąpić do handlu win lub kolonialnego jako uczeń, na pewnych warunkach. Upraszam oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Praktykant.”

Potrzebne zaraz panny do staników i upięć, do pracowni W. Raciborskiej. Warecka № 3. 9775

Do pracowni Pelagji, Złota № 16, potrzebne są panny b. zdadne do spódnic.

Panny kompletnie uzdatnione do staników, spódnic i rękawów, oraz podręczne, potrzebne zaraz do magazynu Stanisławy, ul. Niecała 4. 9790

Potrzebna jest szwaczka do szycia na maszynie, zdolna do przerabiania sukien. Krucza № 3, mieszkania 7. 9751

Niemka wychowana w Anglii, poszukuje miejsca do towarzystwa, zarządu lub dzieci. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy. Dąbrowska. 9777

Niemka wykształcona życzy sobie wyjechać na wieś na czas wakacji. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod A. B. C. № 3. 9721

Narzędzia i Maszyny rolnicze, jakoteż przemysłowe.

najpraktyczniejsze, z najlepszych fabryk krajowych i specjalnych zagranicznych, po cenach stosunkowo **tanich** na **dogodnych warunkach**, poleca

Skład Maszyn ZYGMUNTA OSTROWSKIEGO

w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat № 11.

1100R

Skład Herbaty, Cukru, Samowarów i innych wyrobów rosyjskich

POD FIRMĄ

M. MASZKOW,

DAWNIEJ

BRACIA MASZKOW,

istniejący dotychczas na **Krakowskim-Przedmieściu** pod № 75 (81), naprzeciw kościoła Ś-tej Anny (po-Bernardyńskiego), z powodu mającego nastąpić przedłużenia ulicy Miodowej, przeniesionym będzie z dniem **8 Lipca r. b.** na **Krakowskie-Przedmieście** № domu **23**, róg ulicy Trębackiej. 960

WYROBY METALOWE

POLECA **Alfred Orthwein,** CZYSTA 8.

Lodownie i Pysznice pokojowe.

Maszynki do robienia Masła i Lodów.

Mebłe ogrodowe i Sikawki.

Wyżmaczki i Magle do bielizny.

Wózki i Welocypedy dzieciinne.

Oraz znaczny wybór Naczyni kuchennych, gospodarskich i do potrzeb domowych.

1086

Potrzebne są panny zdadne, podręczne i do nauki, do pracowni sukien. Przyrynek № 9, mieszkania 6. 9742

Młoda niemka, wykształcona, pragnie wyjechać na wieś. Złota № 31, m. 8. 1344

Młody człowiek (handlowiec), mogący złożyć 500 rs. kaucji i więcej, poszukuje zajęcia: kasjera, magazyniera, inkasenta, rej-sendera i t. p. Wiadomość: Ogrodowa № 25, mieszkania № 18. 9706

Potrzebne są panny uzdatnione do staników, spódnic i podręczne, za dobrem wynagrodzeniem. Karmelicka № 4 nowy, m. 4.

Kasjerka, osoba poważna, potrzebna z kancją lub gwarancją. Wiad. w handlu win, Hoża 5. Tamże potrzebny uczeń. 9727

Potrzebne zaraz zdolne haftarki, na przychodnie lub ze wszystkiem. Ul. Wspólna № 18, mieszka. 9. 9726

Poszukuje się chłopca do nauki introligatorstwa, za stosownem wynagrodzeniem. Wiadomość: ulica Senatorska № 17, w introligatorni. 1341

Człowiek w średnim wieku, posiadający język polski i niemiecki, oraz i świadectwa handlowe, poszukuje miejsca w handlu, lub też w jakiej fabryce, z kancją lub nie. Adres: Brześć Kujawski, Władysław Zaręba. 9471

Potrzebny jest uczeń do fotografii, w wieku 12 do 15 lat, z porządnej familji, jednak, do wyjazdu na Kaukaz. Wiadomość: Wilcza № 25, mieszkania 16. 9533

Potrzebne panny podręczne, oraz do dziurek. Pawia № 15, mieszkania 13. 9303

Młody człowiek, agronom, syn obywatelski, z trzechletnią praktyką, poszukuje miejsca praktykanta gospodarczego. Wiad.: Marszałkowska 147, w sklepie wyrobów druczanych. 9530

Gospodyni obeznana z gospodarstwem wiejskiem, pieczeniem, kuchnią, praniem, potrzebna na wieś, od 1 Lipca, do porządnego domu. Tylko takie co mają świadectwa lub rekomendacje, mogą się zgłosić na Wspólną 12, m. 6. 9450

Osoba w średnim wieku, mówiąca językiem polskim, niemieckim, ruskim, mająca własny handel galanterijno-kolonjalny poszukuje miejsca. Adres: Łódź południowa, S. Widner. 9548

Osoba poszukuje miejsca do zarządu domu do wdowca co ma dzieci lub do kawalera. Ulica Freta № 36, mieszkania 7. 9896

Do pracowni Marii Fijałkowskiej potrzebne są zdolne panny do staników. Elektoralna 28. 9884

Potrzebne są zaraz panny uzdatnione do staników. Włodzimierska 11, m. 2. 9885

Gorzelnicy mający chlubne świadectwa 17-letniej czynności, a także ukończyli kursa gorzelnicze zagranicą, poszukuje posady. Adres: ul. Chłodna № 27. Zemrański. 9817

Potrzebny jest uczeń do cukierni. Nowy-Świat № 33. 9927

Potrzebni chłopcy do fabryki wyrobów druczanych. Ulica Koszykowa 21. 9901

Potrzebna krawcowa dobrze znająca się na robocie. Ulica Hr. Berga № 8, m. 10.

Potrzebny uczeń do apteki. Wiadomość w aptece F. Fijałkowskiego, plac Teatralny w Warszawie. 9911

Potrzebny jest parobek do sklepu Władysława Biernackiego, Zielna № 1, róg Chmielnej. 9910

Młodzieniec dobrego prowadzenia, potrzebny jako praktykant do delikatnych robót fabrycznych. „Papeterie,” Obozna, róg Sewerynowa. 9903

Potrzebny jest rządca domu, obeznany z zarządem i reperacją domową i nie-urzędniczą i mogący złożyć kaucję. Wiadomość: Wielka № 45, w kancelarii domu. 9941

Z handlem obeznana, a rzetelna osoba, mająca przynajmniej rs. 500 gotówki, może znaleźć niezależny i przyzwoity byt, posiadając filję jednej z miejscowych fabryk artykułów codziennego użytku. Oferty składać pod: „Uczciwa praca” w kantorze Kurjera Warsz. 9942

Potrzebny jest rządca dóbr, z rekomendacją i kancją do 3,000 rs., do zarządu majątkiem samodzielnie w okolicach Warszawy, informacja codzienna, od godziny 9 do 11 rano i od 3 do 6 po południu. Chmielna № 5, mieszkania 10. 9972

Wdowa moralna, znająca się na domowym gospodarstwie, poszukuje miejsca do opieki dzieci, lub starszych panienek, albo pojedynczej osoby. Wiadomość: Leszno № 18, u zegarmistrza. 9956

Kowal uzdatniony, znający się na robocie kagronomicznej kucia powozów, reperacji maszyn rolniczych, poszukuje odpowiedniego miejsca na prowincji. Oferty proszę składać pod lit. P. O. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 9949

Potrzebna jest panna do bielizny, za dobrem wynagrodzeniem, do maszyny Wheeler & Wilsona. Krucza № 34, m. 10. 9968

Służąca porządna, do wszystkiego, umi-ająca gotować, potrzebna jest do kwartalu. Zgłaszać się do magazynu „Założonego,” Senatorska № 32. 1370

Panny potrzebne zaraz do staników i pod-
ręczne. Bielańska 6. Walkiewicz. 9902

Czeń klasy VI, filolog, poszukuje zajęcia
na wsi na czas wakacji. Warunki przy-
jętne. Chmielna 17/27, m. 18. 1367

Panny zdane i podręczne do staników i
spódnic, potrzebne do pracowni. Żura-
wska 24. 9899

Łódź człowiek, który ukończył dwa kur-
sy matematyczne, na Uniwersytecie War-
szawskim, posiadający buchalterję, języki:
niemiecki i francuski i kaucej kilka tysięcy
rubli, poszukuje posady tu lub w Cesarstwie.
Wymagania z wymienieniem rodzaju zajęcia i
akosiej wynagrodzenia, uprasza składać w
kancelarzę Kur. Warsz. pod lit. A. D. 9913

Czeń wyznania chrześcijańskiego potrze-
bny jest zaraz do kancelarii. Wiadomość w
kancelarii optycznym p. Gerlach, Czysa 4. 9934

30 rubli i więcej kto następcy odpowie-
dzialnie zatrudnienie emerytowi, wyższemu
funkcyonariuszowi b. komisji skarbu, mieszkające-
mu przy ulicy Twardzej 36 dawny, mie-
szkania 16, w godzinach: od 3 do 6. 9934

Przebiega jest kucharka do gub. Podol-
skiej, która oprócz dobrego gotowania,
wiedzą się na całym gospodarstwie wiejskim.
Wymagane są świadectwa zdolności i uczci-
wości. Zgłaszać się można na Zielną 11 no-
wy, mieszkania 21. 9931

Panny podręczne i do nauki potrzebne są
zaraz do bielizny damskiej. Nowy-Swiat
62, mieszkania 4. 9962

Przebiega jest sklepowa do filij z kauceją.
Wiadomość na Woli 7, u właściciela. 9952

Przebiega są panny uzdolnione do ręką-
wów i spódnic. Warecka 7 nowy, m. 3,
do 10. 9952

Przebiega jest osoba do dzieci, wyręcze-
nia w gospodarstwie i znająca się na kra-
joznawstwie. Warecka 1, na 1-m piętrze. 9977

Przebiega są zaraz panny kompletne u-
zdolnione do spódnic. Przejazd 9, mie-
szkania 0, 1-sze piętro. 9977

Przebiega aptekarski poszukuje zajęcia
w składzie lub aptece. Ul. Podwale 3, 3,
chlebny garniec. 9976

Przebiega lub ekonom potrzebny na stół.
Wiadomość: Hoża 13, m. 9, do godzi-
ny 9 rano i 4-5. Poczta adres: Białobrzegi
Radomskie w Górach. 9930

Łódź człowiek przybyły z prowincji, któ-
ry przebywał przez lat 4 1/2 w handlu
kolonialno-winnym, poszukuje podobnego za-
jęcia. Wiadomość: ulica Kotłowa 4, stróż
wskazuje. 9929

Kupno i sprzedaż.

Burko, dwa stoliki z Kieleckiego marmu-
rowego, fotel kotyżący, kanapa staroswiecka,
szeslong. Mokotowska 16 stary, 58 nowy,
mieszkania 5. 9744

Fortepian Kralla i Seidlera, w zupełnie
dobrym stanie, do sprzedania. Jerozolim-
ska 70, mieszkania 12. 9781

Garnitur rzeźbiony pokryty wełną, garni-
tur angielski rs. 59, otomana rs. 20, sze-
slongi skórą kryte rs. 22. Ul. Wielka 33.
Tapicer. 9789

Do sprzedania 2 syfony z 3 szuflada-
mi i u dołu z drzwiczkami, ramy greckie,
stoliki do robót, wszystko orzechowe. Ulica
Chmielna 33/43, mieszkania 17. 9757

Do sprzedania fortepian fabryki Małec-
kiego, oraz wanna cynkowa. Wiadomość:
Chłodna 15, mieszkania 6. 1342

Wschód. Dywany najroznorodniejsze od
90 kop., serwety, chodniki, hafty, je-
dzenie, najtaniej bo nie w sklepie. Mazo-
wiecka 16, w podwórzu. Z. Kiltynowicz. 766

Do sprzedania 2 lustra: jedno antique,
drugie owalne, w czarnych, rzeźbionych
ramach i talerze starej, saskiej porcelany.
Ulica Senatorska 11, m. 29. 9732

Do sprzedania wózek dziecienny, biurko,
fotelik dziecienny z ławeczkami, szafa,
kanapa kuchenna, fotelik dziecienny, łóżeczko,
stół jadalny, sitzbad, maszyna Singera i po-
dobne. Ulica Smolna 10 nowy, m. 2, od
12 w południe i od 4-7 po południu. 9732

Do ma do sprzedania parę kolumn mar-
murewych, ozdobnych, w dobrym stanie,
które zgłosić się do księgarni B. Bolcewi-
skiego. Saska Plac 5. 9783

Pianino czarne, zagraniczne, zupełnie no-
we, do sprzedania za bardzo przystępną
cenę. Włodzimierska 2 bez litery, m. 6. 9610

Kasa ogniotrwała 8, ze skrytkami, do
sprzedania. Wiadomość za rogatką Moko-
towską, w 1-m synku. 9579

Mebel tania, parę garniturów, szeslongi,
szeslongi, biurko palisandrowe, stół jadalny
z kanapą, stoliki mniejsze, sprzęty ku-
chenne. Bracka 10, mieszkania 7. 9709

Fortepian Kralla, w dobrym stanie, do
sprzedania za rs. 180. Nowolipie 28, mie-
szkania 23. 9710

Do sprzedania gitara o 7 strunach, o-
zdobna. Mokotowska 19, m. 17. 9724

Maszyna do szycia rękawiczek, nowa, do
sprzedania. Wiadomość: Nowolipie 28
stary, mieszkania 3. 1336

Fortepian Kralla i Seidlera, piston, cy-
tra, stół rezonansowy, do sprzedania.
Karmelicka 17, stróż wskazuje. 8823

Tanio do sprzedania: kredens dębowy, no-
wy, 2 łóżka mahoniowe (antyki), stół
okrągły, łóżko jasne, jaworowe i różne inne
rzeczy używane. Mokotowska 52, m. 13. 9678

Fortepian palisandrowy o 7-u oktawach,
mało używany, tanio do sprzedania. Le-
szno 8, mieszkania 18. 9536

Powozik elegancki, prawie nowy, na dra-
gach, jest tanio do zbycia. Blizsza wi-
adomość w kantorze hotelu Polskiego. 9340

Sprzedaje szafy, łóżka orzechowe; stolarz,
Chmielna 16 nowy. 9545

Szkatułki samogrające w wyborowym ga-
stunku, patentowane, rozmaitej wielkości,
są tanio do sprzedania w głównym składzie
i fabryce instrumentów muzycznych przy uli-
cy Trębackiej, róg Nowo-Senatorskiej 2. 8795

Klarnety, flety, 3 kontrabasy, 5 wiolon-
czeli, skrzypce i kornet-pistony, są do
sprzedania w głównym składzie i fabryce
instrumentów muzycznych przy ulicy Trę-
backiej, róg Nowo-Senatorskiej 2. 8795

Fortepian Kralla rs. 180 i inne meble
sprzedają się. Nowogrodzka 29, m. 37. 9781

Książki szkolne używane, kupuje księgar-
nia Cezarego Wilanowskiego, Bracka 11. 9781

Dywany wszelkie, koldry, serwety, cho-
dniki „najlepiej kupować” w składzie
głównym Giełżyńskiego. Marszałkowska 137.
PP. handlującym rabat! 1074

Powóz elegancki 4-osobowy, z fordeklem
i walizkami, z pierwszorządnej fabryki,
zdatny do miasta i na wieś, do sprzedania,
również 4 chomonta krakowskie i waga de-
cymalna do 40 pudów ciągnąca, z gwichta-
mi. Wiadomość: Bracka 9, mieszkania 7,
od godz. 12-4 po południu. 9529

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania dwa
łóżka orzechowe, wiedeńskie, nowe, nie
używane i dwie szafki do łóżka z blarami
marmurowymi, wszystko jest opakowane—
również jest do sprzedania urządzenie ga-
zowe ze stołowego pokoju, o trzech płomie-
niach i z gabinetu lampa do gazu, paka,
szafa staroswiecka gdańska, dębowa i ma-
terace włosiane, nowe. Wiadomość: ulica Mo-
kotowska 23 stary, 59 nowy, mieszk. 6,
widzieć można od godziny 10 rano do 5-ej
po południu. 9668

Fortepian krótki, za rs. 65. Długa 28,
mieszkania 21. 9667

Fortepian do zbycia za rs. 180, z blatem
metalowym, z 5-ciu szprekami, z mecha-
niką angielską, zagraniczną. Ulica Żurawia
4, mieszkania 15. 9672

Fortepiany nowe, używane, Kralla, Hof-
fera, sprzedaż, zamiana, reperacje przy-
jmuje fabryka fortepianów, Karwowski i Syn.
Leszno 21. 8103

Fortepian fabryki Hoffera do sprzedania;
reperacje i strojenia przyjmuje fortepia-
nistą Miller, Senatorska 10. 9225

Wóz do sprzedania, prawie nowy, funda-
mentalnie okuty. Maranowska 3. 9253

Pianino lipskie fabryki Höllinga, prawie
nowe, z powodu wyjazdu do sprzedania
za przystępną cenę. Aleksandra 20, mie-
szkania 4. 9180

Wyprzedaż mebli niżej kosztu, garnitu-
ry orzechowe czarne, szafy, szafki do
bielizny, łóżka, komody, kredensy, biurka,
biblioteki. Ulica Hoża 17. 8654

Mebel tanio do sprzedania: garnitur czar-
ny rzeźbiony jedwabiem kryty i orzechow-
y utrechtem tryty, otomana, szeslong i
2 całe kryte garnitury. Mokotowska 23,
róg placu św. Aleksandra, wiadomość u
stróża. 8710

Mebel salonowe, czarne i orzechowe, ume-
błowanie jadalni dębowej, oraz inne me-
ble z 5-u pokoiów do sprzedania tanio, w
pałacu na Chmielnej 32 nowy, w oficynie
na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od
rogu Marszałkowskiej. 9696

Pinczerki do sprzedania. Nowy Świat 62,
mieszkania 14. 9573

Para koni karecianych gniadych, z powo-
du wyjazdu do sprzedania za 300 rs., tu-
dzież kareta dwu-osobowa używana, na je-
dnego lub na parę koni, za 200 rs. Widzieć
można: Miodowa 15 nowy, do godz. 11-ej
rano lub też od 1-3 po południu. Wiado-
mość w biurze właściciela domu. 1317

Garnitur mebli, lustra, szeslong, otoma-
na, łóżka, szafy, kredens, krzesła, umy-
walka, biurko damskie, meble, garnitury
fantazyjne. Zielna 11/19, m. 4. 9557

Garnitury mebli, szeslongi, sofy, otomany,
bardzo tanio sprzedam. Świętokrzyska 17. 9557

Mebel po zwinieciu magazynu, rozmaite
garnitury, trema, szeslongi, biurka, sza-
ry, kredensy i inne zabez. Świętokrzyska
4, m. 4, drugi dom od Nowego-Swiata. 9557

Na wystawie inwentarza kiosk składów
tabaczknych M. Kiczorowski, posiada sta-
rożytnie przedmioty srebrne do sprzedania.
9795

Maszyna Wilsona dobra, do sprzedania.
Nowy-Swiat 16, mieszkania 61. 9795

Szeslong, otomana, biblioteka, biurko, do
sprzedania. Nowy-Swiat 16, u tapicera. 9795

Do sprzedania amerykański za przystępną
cenę. Wiadomość: ulica Chłodna 38, u
stróża. 9767

Chciałbym sprzedać całe umeblowanie i
różne sprzęty domowe. Między innymi wy-
mieniam: biurko czarne, gruszkowe, rzeźbio-
ne; kolumny z wazonami marmurowymi, ży-
randol, kandelabry, portjery, firanki, dywa-
ny i t. d. Jerozolimska 64, m. 2. 9788

Mebel, urządzenie 8-u pokoiów, garnitu-
ry: czarny i orzechowy, tualeta, fanta-
zyjne krzesła, łóżka, umywalka, szafy, bi-
blioteka, lustra, firanki, trema, żyrandol,
dywany ozdobne z jadalnego pokoju, oraz
inne meble do sprzedania. Marszałkowska
41 111, pomiędzy Złotą i Chmielna, w
bramie, 1-e piętro, mieszk. 16. 9803

Garnitur mebli i pokrowce, z powodu wy-
jazdu do sprzedania za rs. 40. Praga, ul.
Moskiewska 387, mie. zkania 23. 1302

Do sprzedania: żyrandol brązowy, gar-
niture mebli bardo kryty, łóżko z matere-
m sprężynowym, szafy i komody. Nowy-
Świat 62/68, 2-e piętro, front. 9571

Garnitur mebli greckiego fasonu, prawie
nowy, do sprzedania. Długa 25, m. 28. 9895

Wózek biały pozostawiony do sprzedania
u tapicera. Nowy-Swiat 16. 9895

Sprzedaję maszyn i narzędzi rolniczych,
po cenach niżej kosztu. Marszałkowska 89. 9895

Gdańska szafa i różne starożytne, z bron-
zami do sprzedania. Wielka 52, m. 5, na
dole, od 4 do 6-ej. 9810

Mebel czarne do salonu bardzo gustowne,
umeblowanie jadalni dębowej, oraz inne
meble do sprzedania. Chmielna 45 nowy,
w bramie na 1-m piętrze, mieszkania 4,
idąc do komory. 9699

Mebel salonowe czarne i orzechowe, ume-
błowanie jadalni dębowej, oraz inne me-
ble z 6-u pokoiów do sprzedania. Chmielna
22/28, w bramie 1-e piętro, mieszkania 3,
idąc od Brackiej 3-ei dom. 9685

Kupuje pianina i fortepiany używane. Ul.
Sienna 13 nowy, mieszkania 3. 9550

Mopsy dosyć duże, są do sprzedania. Ul.
Krucza 19, mieszkania 47. 9304

Do sprzedania: serwantka, łóżeczko dzie-
cinne, lustro, stół, miedź różna. Nowo-
Senatorska 7, m. 38, od 11-5. 9953

Do sprzedania klacz rośl karecianna,
dwa powozy i karetki dwu-osobowe, wszy-
stko w dobrym stanie. Wiadomość: Wielka
45, u stangreta. 9940

Kareta nowego fasonu, mało używana,
jest do sprzedania za trzecią część co ko-
szowała, przy ulicy Leszno 26, wiado-
mość u stróża. 9974

Z powodu wyjazdu sprzedaje się garnitur
mebli utrechtoch, garnitur jesionowy,
trema w złotych ramach, kasa ogniotrwa-
ła, umywalka, szafy, biurko jesionowe i róż-
ne sprzęty domowe. Nowolipie 12, mie-
szkania 3, od 2-5. 9996

Pianino prawie nowe do sprzedania. Le-
szno 12, w księgarni. 9755

Bryczka wolancik jesionowy, na resorach,
do sprzedania. Chłodna 31, Kowal. 9905

Szczenięta czystej rasy ponter, do sprze-
dania. Nowogrodzka 1, m. 11. 9997

Fortepian, pianino sprzedaje ratami; wy-
dzierżawie tanio. Wiejska 11, m. 3. 9919

Fortepian do sprzedania, używany, o 6 1/2
oktawach, fabryki Kralla i Seidlera, za
cenę rs. 100. Wiadomość na ulicy Zielnej
26, mieszkania 9. Tamże do sprzeda-
nia szafa gospodarska. 9909

Do sprzedania powozik na jednego i na
parę koni, wolant, uprząż, siodło mekkie
z całym przyborem. Wiadomość: Złota 54,
do godziny 5-tej. 9936

Do sprzedania: kredens duży, dębowy,
para łóżek orzechowych. Ul. Krucza 47,
wiadomość u stróża. 9963

Do sprzedania: koń, faetonik na jednego
konia, bryczka, sanie, 3 chomonta i ubra-
nie dla stangreta. Wiadomość: Cytadela 6,
mieszkanie podpułkownika Wasiliewa. 9853

Fortepian czarny 600 rs., garnitur czarny
rzeźbiony, utrechtem bardo kryty, 2 lustra
z konsolami, stół do kart, stolice okrąg-
łe, biurko damskie, 4 krzesła fantazyjne,
2 gżemysy, wszystko czarne, żyrandol kry-
ształowy, lampa wazonowa, różowa do sprze-
dania. Nowy-Swiat 62, mieszk. 24. 9915

Fabryka fortepianów Janiszewskiego, No-
wy-Swiat 54, posiada do sprzedania
za bardzo niską cenę pianino mechaniczne,
grające przy użyciu korbki trzydziści kilka
sztuk, oraz z klawiaturą do gry ręcznej;
fabryki parzykłej Debatina, które koszo-
wało rs. 1,200. 9912

Do sprzedania dwie wiolonczelle. Wiado-
mość przy ul. Ogrodowej 5, mieszka-
nia 7, codziennie z wyjątkiem niedziel i
świąt, do godziny 10 rano i od 1 do 3 po
południu. 1374

Interesa handl. i majątk.

Z powodu przedkłego wyjazdu sprzedaje
się magazyn strojów damskich z całym
urządzeniem, za cenę umiarkowaną. Ulica
Chmielna 13. 9723

Rs. 100 pożyczę, żadam za procent wypo-
życzenia pianina. Ul. Królewska 1, stróż
wskazuje. 9746

Sklep dystrybucyjno-wiktualowy jest do
sprzedania w każdym czasie. Ulica Żelazna
20 lit. B. 9774

Rs. 3,000—6,000 jest zaraz do umieszcze-
nia, na 1-szy numer po Tow. w Warsza-
wie. Marszałkowska 119 nowy, l. 6, rano
do 9 1/2, po południu od 3-4. 8771

Publi 9,000 potrzeba na spłatę. Dom duży.
Zielony plac, kiosk. 9577

W gubernii Radomskiej, w okolicy osady
Białobrzegi, do sprzedania folwark, włók
4 1/2, z tych 8 morgów łąki, 3 lasu, 5 zaro-
śli, pastwisko dobre, nad rzeką. Zabudowa-
nia gospodarskie zupełnie nowe. O warun-
kach dowiedzieć się można: Mokotowska 52,
mieszkania 13. 9677

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od
1-go Lipca r. b. bardzo korzystny handel
win i towarów kolonialnych; obrót duży,
miejsce pryncypalne, sklep okazały eleganc-
ko urządzony; kapitał potrzebny w gotowi-
źnie 4,000 rubli. Chcący na takowy refle-
ktować raczą przesłać oferty do kancelarii
Kurjera Warsz. pod literami M. K. 9531

Potrzebny jest wspólnik (może być i ko-
bieta) z kapitałem od 10,000 rs., do inte-
resu już egzystującego, dającego od 25 do
30%. Gwarancja kapitału zupełna. Oferty
składać proszę w kancelarzę Kurjera War-
sz. pod lit. J. K. W. 9475

Czynk dobrze procentujący do sprzedania
jedynie z powodu wyjazdu. Szmulowina,
ulica Prawa Szosa 5, dom p. Uszyńskiego. 9475

Dom do sprzedania z wodociągami na 11 1/2
procent. Towarzystwa wzięto 12,000 rs.
Gotówki potrzeba 12,000. Wiadomość: Ciepła
10 nowy, mieszkania 5. 9797

Potrzebne są rs. 2,750 i 3,750 do spłaty,
na nieruchomości wysokiej wartości, bez
pośrednictwa. Wiadomość: A. Nowakowski i
Syn, Bielańska 3. 9483

Potrzebna jest spółniczka, albo wspólnik
z kapitałem rs. 2,000 do 3,000, solid-
nie gwarantowanym, do interesu handlo-
wego, bardzo procentowego, dającego za-
jęcie i utrzymanie dwóm rodzinom. Oferty
proszę składać w kancelarzę Kurjera pod lit.
P. M. A. 2,000. 9901

Sklep wiktualowy jest do sprzedania bar-
dzo tanio. Wiadomość: róg Krochmalnej
i Walecowa 31, mieszkania 7. 9659

Rs. 3,000 potrzebne są na 1-y 1/2 hypoteki
bez towarzystwa. Warecka 9, mieszk. 30,
od 4-tej do 8-ej. 9621

Magle do sprzedania z powodu zmiany
interesów. Pańska 32. 9612

Do sprzedania lub wydzierżawienia po-
sesja za Wolskimi rogatkami. Wiado-
mość: Smolna 28, mieszkania 8. 9398

16 placów ze 100-u jest do sprzedania,
mających od 3,000 do 7,000 l. □, w o-
sadzie Kamionek D. graniczącej z teritorjum
Pragi, za rogatkami Moskiewskimi (Groch.),
położonej po nad szosą lubelską, a drogą
żelazną Warszawsko-Terespolską. Nabywa-
mi poprzednich placów są po większej czę-
ści fabrykanci, rzemieślnicy, przemysłowcy
i handlujący. Warunki kupna przystępne.
Wiadomość: ulica Złota 39 nowy, 21 da-
wny, mieszkania 47, we czwartki, od godzi-
ny 4-ej po południu. 7963

Placu 20,000 łokci □, przy ulicy Brzeskiej
na Pradze, obok dworca kolei i linii tram-
wajowej; na magazyny, fabrykę lub hotel,
razem lub częściowo do sprzedania. Wiado-
mość u właściciela, Dobra 12, 1-e piętro. 9907

Do sprzedania posesja z ogrodem, zawie-
drająca 60,000, przydatna na fa-
brykę lub przemysł, na dogodnych warun-
kach, może być w całości lub częściowo, za
rogatkami Wolskimi, przy stacji tramwa-
jowej. Wiadomość: Wolska 36, u wła-
ściciela. 8907

Plac 1. □ 3,841, frontu 50, prostokąt, w
najzdrowszej i najpiękniejszej dzielnicy,
w miejscu największego ruchu i zabaw, w
bliskości Alei Ujazdowskiej, obok Doliny
Szwajcarskiej, przy ul. Pięknej 7, z praw-
em korzystania ze szczytowej ściany są-
siedniego domu o 3 piętrach, do sprzedania
na warunkach najdogodniejszych, nawet bez
gotówki. Marszałkowska 142, stróża. 8898

2 magle wiedeńskie tanio, do zabrania.
Ulica Chłodna 12. 1363

Fabryka w Warszawie przerabiająca pro-
dukt surowy, przyjmie wspólnika z wkła-
dem kilkuset tysięcy rubli lub z więk-
szym kapitałem. Ulica Wilcza 6, u właścici-
ela domu, od godziny 4-6. 9872

P.s. 24,000 potrzeba na spłatę wierzytelności hipotecznej w pierwszej połowie szacunku. Wiadomość u rejenta Sobierańskiego przy sądzie Okręgowym. 9462

Sklep kolonialny, spożywczy do sprzedania, w dobrym miejscu. Wiadomość w księgarni, Elekoralna 7. 9737

W trzeciej części wartości i li tylko z powodu braku czasu do sprzedania przedsiębiorstwo umeblowanych pokoiów, komorne tanie, pokoje zawsze wynajęte. Wiadomość: Włodzimierska 2 bez litery, mieszk. 6. 9830

Warsztat siodlarsko-rymarski, z powodu choroby właściciela jest do sprzedania z wszelkimi narzędziami, przyborami, towarami do wykończenia i wszelkimi utensylami, za gotowe pieniądze po cenie bardzo przystępnej. Wiadomość: Nowogrodzka 3, mieszkania 11. 9813

Dystrybucja do sprzedania. Wiadomość: Płota 25. 9807

P.s. 7,500 potrzeba na spłatę po 7% Złota 25. Właściciel, od 11 do 12. 9964

P.s. 15,000 potrzebne od Lipca, na 1-szy numer hipoteki po towarzystwie rs. 14,000, na majątek w gubernji warszawskiej, bez pośrednictwa. Wiadomość: Plac św. Aleksandra 14. 1-e piętro. 9950

Interes korzystny, egzystujący od lat 15, z powodzeniem i klientellą wyrobioną, z powodu słabości zdrowia właściciela, jest do odstąpienia w każdym czasie. Kapitał potrzebny rs. 6,000. Wiadomość u p. Kwapińskiego adwokata, Świętojska 16. 9948

Kolonja do sprzedania morgów 7, z ogrodem fruktowym, za rogatkami Wolskimi na Woli, niedochodząc prawosławnego cmentarza, po prawej stronie od szosy 30. Bliższa wiadomość u rzeźnika G. Szafranski, obok figury. 9937

Przy składzie wódek jest do odstąpienia sprzedaż piwa, przekąsek i bilard. Wiadomość: Wspólna i Krucza 19. 9908

Magie do sprzedania. Klientela wyrobiona. Ulica Ogrodowa 34. 9917

Dzierżawa folwarku 12 włók, blisko Warszawy, do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość u p. Janiszewskiego, Krochmalna 24 i 34 w Warszawie. 9900

Potrzebna jest na 1-go Lipca r. b. suma 10,000 rs. na spłatę wierzytelności mieszczącej się w 1/3 wartości nieruchomości warszawskiej. Wiadomość: Bracka 11, lokalu 3, od godziny 1—3. 9904

Sklep wiktuałów do sprzedania tanio, do brzo procentujący. Żurawia 23. 9939

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, z mieszkaniem do odstąpienia. Nowy-Swiat 12. 9917

P.s. 7,800 do wypoczenia na hypotekę. Wiadomość: Pawia 36, u p. Gabryela Sachsa. 9957

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia za przystępną cenę. Bednarska 21. 9943

Restauracja na przystępnych warunkach jest do sprzedania lub w administrację. Wiadomość: plac św. Aleksandra 3, w handlu J. Krupskiej. 9955

Lo k a l e.

Przy rogu ulicy Żabiej i Żelaznej-Bramy, w domu pod № 6, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. mieszkania, 4 pokoje duże i kuchnia duża, między temi salon o 3-ch oknach, na 1-m piętrze, od frontu ulicy Żabiej, z widokiem na ogród Saski, gdzie od lat sześciu egzystuje magazyn i pracownia ubiorów damskich, za cenę rs. 525 rocznie. Wiadomość u właściciela domu. 9729

Od 1-go Lipca apartamentu na 1-m i 2-m piętrze, po 5 i 4 pokoje, pasaż i kuchnię, dom kompletnie wyremontowany, wodociąg i zlew zaprowadzone, lokale odpowiednie dla pp. adwokatów i lekarzy. Tamże sklepy w bazarze. Cena zniżona. Leszno, Bazar 40 nowy, wiadomość u rządcy domu. 9904

2 pokoje, z kuchnią lub bez, na dwa miesiące, zaraz do wynajęcia. Złota 24, mieszkania 7. 1346

Do wynajęcia od św. Jana trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, 2 wejścia, wszelkie niezbędne wygody, 3-e piętro. Róg Alei Jerolimskiej i ulicy Marszałkowskiej 84, wiadomość u stróża. 9780

3 pokoje i kuchnia, drugie piętro, rocznie rs. 168; 3 pokoje i kuchnia, trzecie piętro, rocznie rs. 150; 1 pokój i kuchnia, pierwsze piętro, rocznie rs. 100, do wynajęcia zaraz lub od św. Jana. Jerolimska 8. 9043

Do wynajęcia od 1 Lipca 2 pokoje, wygodnie umeblowane, z osobnym przedpokojem, z usługą i całodziennym utrzymaniem; także jeden pokój umeblowany, pod temi samymi warunkami. Ulica Chmielna 24 nowy, stróż wskazuje. 9714

Obszerny sklep z oknem wystawowym i dużym pokojem; 3 pokoje, przedpokój i kuchnia do wynajęcia od 1 Lipca 1886 r., przy ulicy Królewskiej, pod № 39, gdzie się mieścił telegraf rządowy. Wiadomość na miejscu u rządcy. 9291

W ogrodzie 3 pokoje z balkonem, przedpokój i kuchnia. Ulica Marjensztadt 19, gdzie sztachety. 9722

Poszukuje się współlokatora, osoby młodej i dobrze wychowanej. Wiadomość: ul. Senatorska 11, dom Roczera, m. 29. 9733

Pokój dla kawalera z meblami, usługą i samowarem, zaraz do najęcia. Krucza 12, na parterze, mieszk. 1. 1325

Na pierwszym piętrze pięć pokoiów, na parterze trzy pokoje do wynajęcia. Zielna 31/41, dom od Nowo-Zielnej. 9098

2 pokoje z kuchnią, pasażem i alkową, na 1-m piętrze od frontu, z widokiem na Wisłę, od 1-go Lipca do wynajęcia. Dobra 3, przy Tamce. Tamże pokój kawalerski na parterze. 9543

Lokale, cztery i pięć pokoiów na 1-m piętrze, po dwa pokoje z przedpokojem i kuchnią na parterze, 1-m piętrze i 3-m, z wygodami. Grzybowska 32, gdzie kąpiele. 9509

Salon o 3-ch oknach, z dwoma pokojami, 1-na 1-m piętrze, od frontu, na rok jeden, za rs. 325, do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Senatorskiej 32. Wiad. na miejscu, u rządcy domu. 895

Lokal na zakład przemysłowy, 4 duże stancje na 1-m piętrze, od 1-go Lipca, może być z motorem. Wiadomość na miejscu w magazynie mebli Piechowskiego, ulica Marszałkowska 114. 842

Dwa pokoje umeblowane, z kuchnią lub bez kuchni, na parterze, do wynajęcia od św. Jana r. b., na dwa lub trzy miesiące. Wiadomość na miejscu: Aleja Jerolimska 66, mieszkania 5, wprost Kruczej. 9630

2 pokoje z przedpokojem do najęcia od św. Jana. Rymarska 10. 9637

Pokój, kuchnia, parterowe, zaraz; stajnia, wozownia na skład. Nowy-Swiat 25. 9611

Do wynajęcia od 1-go Lipca dwa duże pokoje z przedpokojem i kuchnią, z widokiem na ogród, na 1-m piętrze, za cenę roczną 180 rs. Wiadomość u właściciela: ul. Chmielna 85/1550a. 9608

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Wilcza 27, na 1-m piętrze 6 pokoiów; na parterze 5 pokoiów, w oficynach po 2 pokoje z przedpokojami, kuchniami, balkonami i wszelkimi innymi wygodami. 9564

Letnie mieszkanie w Wierzbnie, składające się z dwóch dużych pokoiów, takiejże kuchni i werandy, w oddzielnym domku, ewentualnie z meblami, do odstąpienia zaraz. Wiadomość: ulica Królewska 18, mieszkania 1, lub na miejscu w domku zwanym „Ambasada.” 9552

Majątek zawierający włók 24, bez służebności i serwitutów, z pięknym domem mieszkalnym (pałacem), z dwoma ogrodami, zabudowaniami dobrymi murowanymi, inwentarzami żywymi, a także inwentarzem martwym, kompletnym, z zasiewami zimowymi i jaremi, z 2-a propinacjami, w ładnej okolicy, od drogi kolei żelaznej szosą wiorst 24, jest do sprzedania, lub zamiany na mniejszy majątek w Królestwie. Wiadomość o bliższych warunkach powyższe można u rządcy domu, przy ulicy Szkolnej 2 nowy, lub w domu 2a, przy ulicy Złotej, mieszkania 5, codziennie. 8783

Sklep do najęcia od 1-go Lipca. Nowy-Swiat 9. 9428

Przy ul. Nowo-Wielkiej, pod № 5 nowy pol., do wynajęcia od 1 Lipca r. b., osobny jedno-piętrowy domek, gdzie dotąd była fabryka szustatorska, za cenę rs. 300 rocznie. Wiadomość u rządcy domu. 9554

Piękny sklep z pokojem przy ul. Senatorskiej 32, z powodu zakazu przez władzę trzymania zapalek w dużej ilości, do wynajęcia za rs. 580 rocznie. Urządzenie także do zbicia niedrogo. Wiadomość u S. Gilińskiego. 1304

Dwa pokoje, przedpokój i kuchnia za 200 rubli rocznie, jeden pokój z przedpokojem umeblowany za 20 rs. miesięcznie i pokój z kuchnią za 10 rs. miesięcznie zaraz do wynajęcia. Leszno 18. 9365

Pokoje kawalerskie na parterze i 1-m piętrze, z usługą, mogą być i z meblami, do wynajęcia od 1-go Lipca. Marszałkowska 114 róg Złotej. Wiadomość także w magazynie mebli Piechowskiego. 1214

Za przystępną cenę zaraz do odnawienia na całe lato, przy ulicy Miodowej, salon pięknie umeblowany, sypialnia z przedpokojem, usługą i samowar w razie żądania. Wiadomość: Miodowa 12, u G. Krauzego, skład farb. 9749

Poszukuje letniego mieszkania blisko Warszawy, złożonego z 3 pokoiów i więcej. Opisy z ceną proszę składać: Solna 18, mieszkania 6. 9743

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. obszerny pokój, za rs. 100 rocznie, w domu przy ulicy Ordynackiej 3—4/2874c, wprost cyrku, obok Instytutu Muzycznego. Ktośby szukał cichego i wygodnego mieszkania, niech się zgłosi do kancelarii zarządu Pań Miłosierdzia św. Wincentego, w tymże domu—otwartej przez cały dzień. 1347

Sklep (obecnie razura) z pokojem i kuchnią, razem lub oddzielnie do najęcia od 1-go Lipca r. b. pod № 1 Marjańska. 9420

Bardzo tanie wygodne letnie mieszkanie; Bwskie handel cygar Bema, wprost hotelu Rzymskiego. 9832

Do wynajęcia od 1 Lipca 1886, w domu № 60 na Krakowskim-Przedmieściu, wprost skweru apartament, na 2-m piętrze, składający się z 5 pokoiów, przedpokojem, pokojem dla służby, kuchni, łazienki, z wszelkimi nowoczesnymi wygodami. Wiadomość na miejscu. 9842

Pokój kawalerski, tapetowany, dwu-okienkowy. 1-e piętro, za rubli 10; pakowne dwuizbowe mieszkanie, 2-e piętro, za rubli 10 miesięcznie, od kwartału do najęcia. Dolny Marjensztadt, gdzie łazienki Kurtza. 9922

4 i 3 pokoje z kuchniami, przedpokojami i zlewami, na 1-m i 2-m piętrze. front, rs. 320 i 280 rocznie, do wynajęcia od 1-go Lipca. Tamka 16. 9944

Do wynajęcia zaraz 3 pokoje z kuchnią, oprócz tego jeden pokój z meblami, lub bez nich. Wiadomość: Nowy-Swiat 12, mieszkania 3. Do godziny 11 rano, lub od 4-ej do 6-ej po południu. 9938

Miodowa 8. Dom SS. Mrozowskiego. Sąd do wynajęcia od 1-go Lipca 1886 r. następujące dwa lokale: 1) lokal składający się z 7-u dużych i ładnych pokoiów, o 2-ch balkonach, dużego przedpokojem z eleganckim wejściem, dużej kuchni, wygódki, 2-ch piwnic i wspólnej góry. Lokal ten służył może na biur., magazyn bławatny, klub lub mieszkanie prywatne. Piętro 1-sze, cena 1,500 rs. rocznie; 2) lokal w tymże domu na 1-m piętrze od ulicy Podwale, składający się z 6-u pokoiów, przedpokojem, nisz, kuchni, piwnicy i wspólnej góry, za rs. 700 rocznie. 9932

2 sklepy do wynajęcia, jeden z obszernym mieszkaniem. Plac św. Aleksandra, róg Książęcej 14/1741. 9569

Poszukuje stancji dla trzynasto-letniej panienki, przy ulicach: Miodowej, Długiej, Senatorskiej. Oferty w kantorze Kurjera dla Feliksa. 9920

Pokój dla kawalera przy rodzinie, Marszałkowska 120, mieszk. 7. Wiadomość od 2—4 po południu. 9344

Pokój wspólny do najęcia od 1-go Lipca dla kobiety, tanio. Wiadomość u rządcy domu. Niecała 12, mieszkania 40. 9812

Pokój do wynajęcia zaraz lub od 1 Lipca przy rodzinie, na 2-m piętrze od frontu, dla osoby lubiącej spokojność. Królewska 31, mieszkania 12. 9898

Salon z balkonem na ogród teatrzyku Belle-vue i pokój z przedpokojem, z którego oddzielne dwa wejścia, jest do odnawienia od 1-go Lipca r. b. Nowy-Swiat 21, stróż wskazuje. 9935

Od 8-go Lipca pokój umeblowany z osobnym wejściem, na 1-m piętrze. Róg ul. Marszałkowskiej i Próznej 147, stróż wskazuje. 9933

Pokój do najęcia z meblami i usługą, zaraz lub od 1-go Lipca. Wspólne wejście. Nowy-Swiat 62, mieszkania 16. 9975

Mieszkanie od 1-go Lipca: 2 pokoje z usługą za rs. 10 miesięcznie. Ulica Nowolipki 10, wiadomość u stróża. 9951

Domek mały tuż przy przystanku kolei Nadwiślańskiej Piłdy, pod sosnowym lasem, do wynajęcia zaraz. Wiadomość na miejscu. 1371

4 pokoje, przedpokój, schowanko, widna kuchnia, piwnica, oddzielna górnica, suche i czyste. Złota 2a, blisko Marszałkowskiej. 9970

Od 1-go Lipca do wynajęcia pokój kawalerski. Umeblowanie, samowar, usługą. Jerolimska 54, mieszkania 7. 9970

Młody człowiek, kawaler, poszukuje mieszkania od 1-go Lipca przy porządnej rodzinie, w bliskości poczty. Oferty w kantorze Kurjera pod literami J. B. 9969

2 pokoje, kuchnia, przedpokój, komórka, wodociąg, klozet oddzielny, na 3-m piętrze, 192 rs. rocznie. Żurawia 43. 9978

Doniesienia rozmaite.

Ozdoby salonowe, rami złoczone i kolorowe, gzymsy, rzeźby i t. p. wykonywa najtaniej oraz reperuje i odnawia nagrodzona medalem fabryka Kazimierza Matulewicza ul. Długa 41/43, róg Bielańskiej. 2483

Jak lat poprzednich tak i teraz dostać można wszelkich robót gotowych siodlarskich i rymarskich. Ulica Świętokrzyska 6, 3-ci dom od Nowego-Swiatu, a dawniej ulica Długa. J. Godecki. 9311

Jeometra Ostrowski w Warszawie. Kar-Jmelicka 4B/14, przyjmuje pomiary do Towarzystwa Kredytowego i zamiany służebności włościańskich. 9376

Ulica Wróbla 4, mieszkania 8, osoba sparaliżowana, bez żadnego funduszu do życia. Najpokorniej uprasza litościwych wiel. dam, o łaską opiekę i pamięć. N.

Serwisy stołowe, z najlepszej porcelany, z pięknymi deseniami, oraz garnitury do mycia i do herbaty sprzedają najtaniej, w lokalu prywatnym. Zakład malowania porcelany Fijałkowskiego, Elekoralna 28. Monogramy lub herby na serwisach wykonują się po 15 kopiejek za sztukę. 9883

Do Ciechocinka wyjeżdża b. ochmistrzyni pensji wyższej i może zabrać z sobą parę panienek. Wiadomość: ulica Długa 25, do Préchamps, od godziny 12 do 5 po południu. 9684

Pracownia Bronisławy Rębalskiej, Niecała 12, mieszkania 24, przyjmuje do roboty suknie i ubrania dziecięce po cenach umiarkowanych. Tamże są gotowe sukienki dziecięce. 9720

Pracownia krawatów „Louise,” w 3 tygodnie wyucza robienia wszelkich krawatów. Orla 10, dawniej 8. 1345

Osoba wyjeżdżająca do Ciechocinka 1-go Lipca, życzy sobie zabrać dzieci na spacerze za cenę bardzo przystępną. Wiadomość: ulica Śliska 6, lokalu 5, stróż wskazuje. 9487

Jerseie od rs. 4-ch w fabryce pończotniczej Aleja Jerolimska 25. 7568

Szafiroki perkalowe od rs. 1 k. 70 gotowe i na obstalunek, w pracowni sukien Leszno 27, mieszkania 21, (dawniej Senatorska 27). 1039

Fartuchy gospodarskie, ozdobne i damskie, przeniesione tymczasowo z Włodzimierskiej 23, na Mazowiecką 3, tam gdzie skład koronek ruskich. 5

Aristony, herofony i inne instrumenty. Przyjmują się do reperacji w głównym składzie i fabryce instrumentów muzycznych przy ulicy Trebackiej, róg Nowo-Senatorskiej 2, u W. Kruzińskiego. 8796

Opakowanie mebli, fortepianów, solidnie. Poleca zakład opakowań, Maków. Solna 18. 9818

Pianina do wynajęcia na letnie miesiące, na b. dogodnych warunkach. Świętokrzyska 29, skład fortepianów K. Frutczaka. 9796

Fortepiany i pianina przyjmują do wszelkiej gruntownej reperacji, oraz sprzedają kupno i wynajem. Ulica Nowy-Swiat 2, A. Gruszczyński. 9926

Świadectwa zaliczonych wypłat przed Sądreż żelazną Nadwiślańską: № 24749 z rs. 102 kop. 75, daty 5/5; № 24981 na rs. 40 kop. 84, daty 12/5 i № 27210 na rs. 40 kop. 84, daty 20/5, zaginęły. Znalazca raczy oddać na Nalewki 30/37, do S. Krasnopiórki. 9906

Akuszerka Śliwowska, przyjmującą, aby spodziewające się słabości, w mieszkaniu umieszczaniem dziecka. Ulica Hoża 2, mieszkania 20. 9959

Bukowska akuszerka, przyjmującą, aby spodziewające się słabości, we wspólnym i oddzielnym pokojach, opieką troskliwą, strażą, umieszczeniem dziecka, opłatą niebiednarska 21. 9255

Akuszerka Karpińska przyjmującą, aby spodziewające się słabości i na kurację dziecka, Krakowskie-Przedmieście 10, drugie piętro, front. 8808

Potrzebna mamka ze świeżym pokarmem. Świętojska 30, mieszkania 7. 9870

Mamka z obfitym pokarmem. Ulica Aleksandra 6, w podwórzu. 9818

Potrzebna jest zaraz mamka z obfitym pokarmem. Pod 5 do 8 tygodniowym pokarmem. Nowy-Swiat 32, m. 4, wprost Chmielnej. 9870

Dzieci dwoje z nianką lub bez do umieszczenia za placę, u osoby pojedynczej. Adresy składać można w kiosku na Żelaznym placu pod lit. J. B. 9906

Nagrody rs. 50. W dniu 27 Maja zeznają zegarek złoty „remontoir,” „repetoir,” „sekundemoir” z dewizką złotą podwójną. Łaskawy znalazca odbierze wyżej wymienioną nagrodę, przy ulicy Dzikiej 20, u p. L. Feinmesser. 1373

Dnia 17 b. m. we czwartek, około godziny 10 rano przechodząc ul. Marszałkowską, zgubiono chustkę dużą na głowę, z jedwabną hiszpańską, białą koronką. Łaskawy znalazca raczy zwrócić, ul. Zielna 21, mieszkania 6. 1372

Do wynajęcia od 1 Lipca pokój przy ul. Długiej, z oknem wychodzącym na ogród, dla emeryta, panienki uczęszczającej do gazynu.—Tamże jest do sprzedania: patelnia dystrybucyjna, lampa wisząca, pół tuzina noży i widelec. Grzybowska 58/48, mieszkania 28, w oficynie. 1368

Dnia 15 b. m. w przejeździe z ulicy Żurawiej do Widok, uroniono portmonek z 240 do 250 rublami i pół losu loteryi krajowej numerem 18434 oznaczonego. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za nagrodę: Złota 20, m. 10. Zastrzeżenie co do zrobione. 9921

Suka rasy buldogów przybłąkała się do brozo i kagańcem. Właściciel może odebrać przy ulicy Nowo-Wielkiej 12, mieszkania 23. 9913